



# WYBORY PREZYDENCYJNE 2015

NIEDZIELA, 10 MAJA 2015, W GODZ. 7.00 - 21.00

## GAZETA Jarocińska

1990-2015  
25 LAT

Nr 19 (1282), 5 maja 2015

ISSN 1230-851X Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

### JAROCIN

## Wzrośnie abonament za wodę

► s. 3

### JAROCIN

## Po wycieczce z burmistrzem oferent wygrał przetarg

► s. 7

### JARACZEWO

## Kranówka w kolorze herbaty

► s. 6

### KOTLIN

## Poszkodowany w wypadku motocyklista ma zapłacić mandat

► s. 5

### NOWE MIASTO

## Remontują most za 33 mln zł

► s. 7

### ŻERKÓW

## Anonimowy problem OSP

► s. 8 i 9

# WYCIĄGNĘLI PIJANEGO KIEROWCĘ Z CIĘŻARÓWKI



Fot. Adam Majewski

1,7 promila alkoholu miał w organizmie 50-letni Adam M. W takim stanie jechał krajową jedenastką 12-tonową ciężarówką. Pijanego kierowcę tira z kabiny auta po akcji na CB wyciągnęli inni uczestnicy ruchu. Kilka dni później nietrzeźwy 39-letni Robert T. z gm. Żerków jadąc oplem uderzył w drzewo, po czym usiłował jeszcze odjechać. Znowu zainterweniował inny kierowca.

► s. 4

## „Panienki” stoją dalej

► s. 11

## Zakonnica straciła prawo jazdy

► s. 4

ZDROWIE

## Rak z grilla

► s. 11m



KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

jarocinska.pl  
Zobacz tam gdzie Ty

**5** czyli najczęściej czytane artykuły na portalu jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Sesja w Jarocinie. Likwidacje, audyt i ceny wody



2. Jechali do pracy. Jeden nie żyje, siedmiu rannych



3. Ludzie mi mówią: Co ja sobie wyobrażam [WIDEO]



4. Którzy radni byli „za” likwidacją publicznych przedszkoli? Zobacz!



5. Burmistrz: Powiedziałem szczury o ekipie Martuzalskiego

## NASZE SONDY

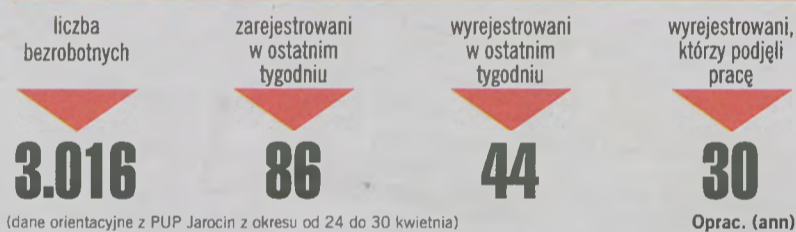
**Czy w Jarocinie uda się przeprowadzić referendum dotyczące odwołania burmistrza?**



## Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 28 kwietnia do 4 maja

- Pracownik obsługi biurowej - Seapol Sp. Cywilna - Jarocin
- Ekspedient ds. opracowywania ładu - Poczta Polska (miejsce wykonywania pracy Komorniki)
- Pomoc kuchenna - Przedsiębiorstwo Usługowo-Gastronomiczne E. Radomska - Jarocin
- Mechanik pojazdów samochodowych, sekretarka - Zakład Przemysłu Mięsnego Biernacki - Golina
- Przedstawiciel handlowy - Pima - Agro S.C. Piotr Łabędzki, Mariusz Paprzycki - Dobieszczynna
- Pracownik ochrony fizycznej bez licencji - Guard - Systemy Sp. z o.o. Poznań (miejsce wykonywania pracy Gądkki)
- Montażysta elementów elektronicznych - LeasingTeam Sp. z o.o. (miejsce wykonywania pracy Śrem)
- Pomocnik murarza - FHU „Fach-Bud” W. Wiśniewski - Wilkowyja
- Malarz - szpachlarz - Usługi Budowlane, Transport, Handel T. Maciejewski - Jarocin
- Projektant - Alfi - Bud Grzegorz Buchwald - Jarocin

### STAN BEZROBOTNIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM



## OŚWIADCZENIE

W dniu 16 kwietnia 2015 roku Tomasz Kosiński - dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie rozwiązał ze mną stosunek pracy zawarty na podstawie mianowania z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, który upływie z dniem 31 sierpnia 2015 roku.

Decyzja dyrektora ZSO nie jest dla mnie zaskoczeniem, gdyż już wcześniej docierały do mnie informacje o naciskach na zwolnienie mnie z pracy. O tym, czy decyzja dyrektora była słuszna i w pełni obiektywna, zdecyduje sąd pracy.

Ja natomiast jestem przekonana, że dyrektor, który nigdy nie widział nawet, jak prowadzę lekcje, nie mógł obiektywnie i rzetelnie ocenić mojej pracy. Zostałam oceniona natomiast za to, że przez trzy lata przebywałam na urlopie bezpłatnym (za pisemną zgodą dyrektora ZSO) i - jak sam dyrektor Kosiński przyznaje w wywiadzie dla „Gazety Jarocińskiej” - „pośrednio” za sprawowanie przeze mnie funkcji zastępcy burmistrza Jarocina. Na pytanie dziennikarza dyrektor odpowiada wprost: „Pośrednio tak, bo przez trzy lata była wiceburmistrzem”. W wewnętrznym „Regulaminie rozwiązywania stosunku pracy z nauczycielami ZSO w Jarocinie” w paragrafie 3 wymienione są kryteria, którymi dyrektor powinien się kierować rozwiązując stosunek pracy i nie ma tam informacji o tym, że należy zwolnić nauczyciela, który przebywał na urlopie bezpłatnym w celu pełnienia funkcji publicznej.

Bez względu na wyroki, jakie zapadną w tej sprawie, z moją Szkołą się nie żegnam - pożegnam tylko człowieka, któremu na kilka lat powierzono stanowisko dyrektora Liceum. Liceum, które ukończyłam 30 lat temu; Liceum, które 10 lat temu ukończył mój syn; Liceum, w którym jeszcze pracuje mój mąż; Liceum, dla którego ja miałam zaszczyt pracować. Pozostawiam po sobie rzeszę Absolwentów - mądrych i dobrych ludzi, którzy - podobnie jak ja - opuścili tę Szkołę z jasno ukształtowanym systemem wartości; pozostawiam Uczniów, których smutny wzrok czuję na sobie od 16 kwietnia. Ta Szkoła była, jest i zawsze będzie w moim życiu ważna. Zawsze będę mogła do niej wejść z podniesioną głową i dumą z powodu sukcesów Wychowanków. Życzę obecnemu Dyrektorowi „mojej” Szkoły, by po kilkudziesięciu latach mógł o sobie powiedzieć to samo, by nie skupiał się na tym, kogo zwolnić i nie pracował nad kryteriami zwalniania - jak sam mówi w wywiadzie dla „Gazety Jarocińskiej”: „nawet trzy, cztery tygodnie”, życzę Dyrektorowi, by te tygodnie poświęcał dla tych, którzy są w Liceum najważniejsi - dla Uczniów - wtedy wszyscy będziemy mogli z dumą czytać w prasie o ich sukcesach, a nie o tym, kto został z Liceum zwolniony.

Hanna Szałkowska

## Z PRZYMRUŻENIEM OKA...

### SEKRETARZ PROPONOWAŁ ZWOLNIĆ DYREKTORÓW

Na ostatnim posiedzeniu kotlińskiej komisji oświaty radni wysłuchali sprawozdania z działalności biblioteki, domu kultury i z realizacji programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w 2014 r. Po przedstawieniu informacji przez dyrektorów jednostek przewodniczący komisji Lucjan Antczak przeszedł do kolejnego tematu obrad. - *Proponowałbym zwolnić dyrektorów* - stwierdził Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin.

- *Sekretarz chciałby was tylko zwolnić* - zażartował wójt Mirosław Paterczyk.

- *Panie wójt, ale z posiedzenia komisji* - uściślił sekretarz.

- *Zwolnić nas do pracy, żebyśmy bezproduktywnie nie siedzieli* - odpowiedział Janusz Barański, dyrektor Domu Kultury w Kotlinie.

- *Życzę owocnej pracy, nie zwolnień* - dodał Urbaniak, kiedy Janusz Barański powiedział: - *Do widzenia.*



### TYLKO WICEBURMISTRZ NIE USTĘPUJE NAUCZYCIELOM

Podczas omawiania przekształceń w publicznej oświacie w gminie Jarocin wiceburmistrz Robert Kaźmierczak odniósł się do Karty Nauczyciela, którą jego zdaniem należy zlikwidować albo zastąpić innymi regulacjami, odpowiednimi dla specyfiki zawodu nauczyciela. - *Parlamentarzyści się za to nie biorą. Kiedy była propozycja, żeby rozwiązać ten problem, Związek Nauczycielstwa Polskiego od razu wystąpił z żądaniem 10 % podwyżki. Tupnęli nogą i Tusk ustąpił. Pani premier Kopacz też ustępuje. Kaczyński też ustępował...* - wymieniał wiceburmistrz. - *Tylko Kaźmierczak nie ustępuje* - przerwał mu radny Marcin Pótroliczak.

### WÓJT PRZYWOŁAŁ BIBLIOTEKARKI DO PORZĄDKU

Elżbieta Mikołajczak, dyrektor kotlińskiej biblioteki bardzo starannie przyszykowała się do sprawozdania z działalności placówki, którą kieruje. Jako jedyna z trzech prelegentów występujących na komisji oświaty przygotowała prezentację multimedialną. Opuszczanie sali posiedzeń zajęło jej za to więcej czasu. Na

dodatek nie mogła poradzić sobie z laptopem. O pomoc poprosiła radną Beatę Skowrońską, na co dzień bibliotekarkę z fili w Sławoszewie. W pewnym momencie pochyłone nad komputerem bibliotekarki zaśmiały się. - *Szanowne panie, przywołuję do porządku* - powiedział stanowczo wójt.

- *Przepraszam* - powtórzyła kilka razy Elżbieta Mikołajczak.

- *Najpierw pochwały, a potem trzeba zganić* - skomentował Mirosław Paterczyk, który wyraził uznanie dla pracy bibliotekarek kilka minut wcześniej.



Każdego dnia informacje

**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

JAROCIN

## Wzrośnie abonament za wodę

Stawki za wodę i ścieki w gminie Jarocin pozostaną bez zmian w porównaniu z obecnie obowiązującymi. Wzrośnie za to opłata abonamentowa, co związane jest z przejściem na radiowe pomiary zużycia wody. Z dodatkowym wydatkiem muszą się liczyć ci, którzy posiadają wodomierze do wody bezpowrotnie zużytej np. w ogrodzie.

Wzrost opłaty abonamentowej o 1,84 zł jest spowodowany m.in. przystosowaniem wodomierzy głównych do odczytów radiowych. Pisaliśmy o tym w jednym z poprzednich wydań „Gazety”. PWiK zamierza do końca 2016 roku zupełnie odejść od pomiarów dokonywanych przez swoich pracowników w domu mieszkańców. Procedura będzie się odby-

wała drogą radiową, bez konieczności wchodzenia na posesje klientów.

Za montaż nowych wodomierzy głównych PWiK nie będzie pobierał dodatkowych opłat, podobnie za ich wymianę dokonywaną co 5 lat. Co innego w przypadku urządzeń służących do pomiaru ilości wody zużytej bezpowrotnie, np. podczas podlewania ogrodu. O dostosowanie takich wodomierzy klienci będą musieli zadbać we własnym zakresie. Nie będzie to tanie - zalegalizowanie i zaplombowanie podlicznika to wydatek rzędu 180 zł, sama nakładka radiowa kosztuje także powyżej 100 zł. - *Jeśli ktoś spróbuje na własną rękę, ale mu się nie uda, PWiK się tym zajmie (w ramce poniżej sprawdź, za ile): - Istnieje możliwość rozłożenia kosztów na raty. Widząc, gdzie się kończy legalizacja, wymieniamy wodomierze główne i wysyłamy pisma do tych, którzy mają podliczniki. Na 9.000 wodomierzy w sumie tych klientów jest ok. 1.500. Niektórzy mieszkańcy potrafią zużywać niecały metr sześcienny tej wody na podlewanie w ciągu miesiąca. Czyli to jest kwestia kilku złotych. Każdy powinien sobie skalkulować, czy to się na pewno opłaca - proponuje Remigiusz Nowojewski, prezes Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie. Z jego szacunków wynika, że przy niewielkim zużyciu wody do podlewania, wymiana urządzenia na radiowe zwróci się klientowi po 15 latach.*

Nowe taryfy zostały już zatwierdzone przez radę miejską i zaczną obowiązywać 1 czerwca. (igi)

### ► Ceny wody i ścieków oraz opłata abonamentowa na terenie gminy Jarocin (kwoty brutto)

#### Obecnie obowiązujące

WODA	3,95 zł/m <sup>3</sup>
ŚCIEKI	6,52 zł/m <sup>3</sup>
ABONAMENT	6,32 zł/m-c

#### Obowiązujące od 1 czerwca

WODA	3,95 zł/m <sup>3</sup>
ŚCIEKI	6,52 zł/m <sup>3</sup>
ABONAMENT	8,16 zł/m-c

### ► Koszty wymiany wodomierzy

Wymiana wodomierza głównego z nakładką radiową, programowaniem, montażem i plombowaniem

**0 zł**

(wymiana co 5 lat)

Wymiana wodomierza do pomiaru ilości wody bezpowrotnie zużytej (ceny oferowane przez PWiK, kwoty netto)

Wodomierz	38 zł (wymiana co 5 lat)
Nakładka radiowa	145 zł (wymiana co 10 lat)
Programowanie nakładki	5 zł
Plombowanie wodomierza	35 zł
Montaż wodomierza	w gestii klienta
Suma kosztów	223 zł (274,29 zł brutto)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie? Potrzebujesz pomocy dziennikarza?

Dzwoń...

**(62) 332 20 33**

## Jak PWiK informuje mieszkańców o wymianie podliczników?

Pisma od Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie otrzymują ci klienci, którzy na swoich posesjach mają zamontowane dodatkowe podliczniki do pomiaru wody zużywanej do podlewania ogrodu. Spółka informuje ich, że muszą dokonać kosztownej wymiany dodatkowych urządzeń na radiowe. Okazuje się jednak, że także tych, którzy nie muszą tego zrobić.

W tej sprawie skontaktował się z nami Czytelnik z os. 700-lecia w Jarocinie. - *Otrzymałem niedawno imienne pismo od jarocińskiego PWiK-u, informujące o wymianie na moim osiedlu liczników wody na posiadające system radiowy. W związku z tym muszę wymienić na posesji podlicznik. W piśmie wskazano mi konkretną markę wraz z modelem do radiowego odczytu i zaoferowano usługę wymiany razem za 320 zł. Napisano też, że jest możliwość zakupu samego modemu, jeśli się po-*

*siada podlicznik tej firmy - opowiada mężczyzna.*

Najpierw zaczął szukać takiego urządzenia na własną rękę, ale okazało się, że - poza PWiK-iem - nigdzie w okolicy nie ma w sprzedaży kompletu z modelem. Gdy zadzwonił do PWiK-u dopytał o szczegóły, okazało się, że... sprawa go nie dotyczy, bo jego podlicznik ma jeszcze ważną legalizację. - *Dlaczego więc wysłano do mnie pismo? W odpowiedzi usłyszałem, że wysyłano do wszystkich, jak leci! To oburzające, bo pismo wprowadziło mnie w błąd - złości się nasz Czytelnik.*

Co na to szef wodociągów? - *Aby system w przyszłości był powszechny, do odczytu radiowego muszą być dostosowane nie tylko wodomierze główne, za które my odpowiadamy, ale także wodomierze dodatkowe, za które odpowiadają klienci. Dlatego też spółka wysłała do odbiorców pismo w tej sprawie. Po odzwie części mieszkańców okazało*

*się, iż dane w bazie spółki nie są pełne i aktualne, gdyż pismo zostało wysłane także do tych mieszkańców, którzy nie mają jeszcze obowiązku wymiany wodomierzy (nie upłynął im jeszcze okres legalizacji). Obecnie trwają prace nad uzupełnieniem tych danych. Za powstałe nieporozumienie bardzo przepraszamy - tłumaczy Remigiusz Nowojewski, prezes PWiK-u.*

Pojawia się jeszcze jedna wątpliwość - w piśmie skierowanym do naszego Czytelnika PWiK podał kwotę 320 zł za wymianę podlicznika, natomiast obecnie spółka dokonuje tego za 50 zł mniej. Z czego wynika ta różnica? - *Dokonująca plombowania firma DROBUD po negocjacjach obniżyła opłatę z tego wynikającą o połowę. Od 1 maja plombowanie kosztuje 35 zł netto. Orientowałem się także w innej firmie, ale okazało się, że chce ona jeszcze wyższej ceny - wyjaśnia szef wodociągów.* (igi)

## Wyberzemy prezydenta

Na 10 maja wyznaczono wybory prezydenta. Głową państwa wyłonimy spośród jedenastu kandydatów. Głosować będziemy w tych samych lokalach, w których w listopadzie ubiegłego roku wybieraliśmy radnych oraz wójtów i burmistrzów.

### KANDYDACI

#### Braun Grzegorz Michał

lat 48, wykształcenie wyższe w zakresie filologii polskiej, wykonujący zawód reżysera i publicysty, zamieszkały w Warszawie, nie należy do partii politycznej

#### Duda Andrzej Sebastian

lat 42, Kraków, wykształcenie wyższe prawnicze, poseł do Parlamentu Europejskiego, zamieszkały w Krakowie, członek Prawa i Sprawiedliwości

#### Jarubas Adam Sebastian

lat 40, wykształcenie wyższe historyczne, marszałek województwa świętokrzyskiego, zamieszkały w Błotnowoli, członek Polskiego Stronnictwa Ludowego

#### Komorowski Bronisław Maria

lat 62, wykształcenie wyższe historyczne, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, zamieszkały w Warszawie, nie należy do partii politycznej

#### Korwin-Mikke Janusz Ryszard

lat 72, wykształcenie wyższe filozoficzne, poseł do Parlamentu Europejskiego, zamieszkały w Józefowie, członek Kongresu Nowej Prawicy

#### Kowalski Marian Janusz

lat 50, wykształcenie podstawowe, będący osobą bezrobotną, zamieszkały w Lublinie, członek Ruchu Narodowego

#### Kukiz Paweł Piotr

lat 51, wykształcenie średnie, wykonujący zawód muzyka i publicysty, zamieszkały we Wrocławiu, nie należy do partii politycznej

#### Ogórek Magdalena Agnieszka

lat 36, wykształcenie wyższe historyczne, wykonująca zawód nauczyciela akademickiego, zamieszkała w Warszawie, nie należy do partii politycznej

#### Palikot Janusz Marian

lat 50, wykształcenie wyższe filozoficzne, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, zamieszkały w Lublinie, członek Twojego Ruchu

#### Tanajno Paweł Jan

lat 39, wykształcenie wyższe w zakresie zarządzania, wykonujący zawód doradcy do spraw przedsiębiorców, zamieszkały w Warszawie, członek Demokracji Bezpośredniej

#### Wilk Jacek

lat 40, wykształcenie wyższe prawnicze, wykonujący zawód adwokata, zamieszkały w Warszawie, członek Kongresu Nowej Prawicy



Od 7.00 do 21.00 otwarte będą lokale wyborcze. W piątek, 8 maja o 24.00 kończy się kampania i rozpoczyna cisa wyborcza, która potrwa do niedzieli do 21.00.



### KTO MOŻE GŁOSOWAĆ?

#### Prawo udziału w głosowaniu (prawo wybierania) w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ma obywatel polski, który:

- najpóźniej w dniu głosowania kończy 18 lat,
- nie został pozbawiony praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu,
- nie został ubezwłasnowolniony prawomocnym orzeczeniem sądu,
- nie został pozbawiony praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu.



### JAK ODDAĆ WAŻNY GŁOS?

Głosować można tylko na jednego kandydata stawiając w kratce z lewej strony obok jego nazwiska znak „x”.



### KIEDY GŁOS JEST NIEWAŻNY?

- jeżeli postawimy znak „x” przy nazwisku więcej niż jednego kandydata
- jeżeli przy żadnym z nazwisk nie postawimy znaku „x”



Jeśli w pierwszej turze nie uda się wyłonić prezydenta, ponownie do urn wyborczych pójdziemy 24 maja

### JAROCIN ► WIĘCEJ LOKALI DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W niedzielnych wyborach prezydenckich żadna z obwodowych komisji wyborczych nie będzie miała innej siedziby niż podczas wyborów samorządowych. Kosmetyczne zmiany dotyczą jedynie czterech lokali i są zwią-

zane z koniecznością dostosowania dla osób niepełnosprawnych przynajmniej połowy wszystkich lokali. Różnice będą jednak niewielkie i nie powinny sprawić kłopotów żadnemu wyborcy - np. w Zespole Szkół Ponadgimna-

zjalnych nr 2 w Jarocinie głosowanie nie będzie się odbywało w gmachu szkoły, a w położonej tuż obok hali sportowej.

(igi)

## WIEŚCI KRYMINALNE

### ➤ Jechali z promilami

3,5 promila alkoholu wykazało badanie w organizmie Łukasza M. z gm. Żerków. Pijanego kierowcę zatrzymano w sobotę w Suchej. Mężczyzna najechał od strony Kotlina na wypadek. Kiedy dostrzegł funkcjonariuszy, usiłował zawrócić. To wzbudziło podejrzenie policjantów pracujących na miejscu zdarzenia. Przeprowadzili więc badanie na zawartość alkoholu.

30 kwietnia w Twardowie sprawdzono Jerzego P. z gm. Kotlin. Jadący motorowerem nadmuchał 0,8 promila alkoholu.

### ➤ Kierowca ze środkami odurzającymi

2 maja na ul. Gostyńskiej w Jaraczewie policjanci skontrolowali kierującego volkswagenem golfem. 22-letni mieszkaniec gminy Jaraczewo posiadał środki odurzające.

### ➤ Miał 1,9 promila i skakał po samochodzie

Wieczorem 30 kwietnia policja odebrała zgłoszenie o mężczyźnie skaczącym po zaparkowanym samochodzie na ul. Wrocławskiej w Jarocinie. Chwilę później wandal był już w rękach policji. Biegając po opłu vectra, uszkodził pokrywę silnika i wybił szybę. 18-letni jarocinianin miał w organizmie 1,9 promila alkoholu. Następnego dnia usłyszał zarzut uszkodzenia mienia.

(era)

# Kierowcy zatrzymują pijanych kierowców



Fot. Adam Majewski

1,7 promila alkoholu miał w organizmie 50-letni Adam M. W takim stanie kierował 12-tonową ciężarówką. Pijanego kierowcę tira z kabiny auta wyciągnęli inni uczestnicy ruchu. W niedzielę nietrzeźwy kierowca opła uderzył w drzewo, po czym usiłował jeszcze odjechać. Znów zainterweniował przypadkowy świadek.

### Słalomem jechał krajową „11”

Był wtorek wieczór. W tym dniu pogoda nie była sprzymierzeńcem kierowców. Padał deszcz, a drogi były śliskie. Ciężarówka jechała krajową „11” w stronę Poznania. Inni kierowcy poruszający się w tym samym kierunku zauważyli, że iveco jedzie słalomem. Podejrzewali, że „tirowiec” jest pijany. Swoimi spostrzeżeniami podzielili się przez radio CB. - Wykorzystali sytuację, gdy podejrzanie jadący ciężarówką zatrzymał się na czerwonym świetle w Witaszycach. Wyszli do tira i gdy otworzyli drzwi kabiny, poczuli silną woń alkoholu. Kierowca został przez nich wyciągnięty z pojazdu, a kluczyki zabezpieczone - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Mężczyźni wezwali policję. W organizmie 50-letniego Adama M. z powiatu stęszewskiego stwierdzono 1,7 promila alkoholu. Teraz grozi mu kara więzienia do 2 lat i utrata uprawnień do kierowania nawet na okres lat 10.

### Po pijaku uderzył w drzewo

Kilka dni później, w niedzielę około 17.00 kierujący oplem zafira zakończył jazdę na drzewie w Lgowie (gm. Żerków). Na zdarzenie najechał inny kierowca. Mężczyzna zatrzymał swój samochód i podszedł do 39-lata siedzącego w oplu. - W czasie rozmowy wyczuł od niego alkohol. Widział, że ten chce koniecznie odjechać samochodem. Zabrał mu kluczyki i poczekał do momentu przyjazdu patrolu. Alcoblow pokazało obecność alkoholu. Mężczyzna nie chciał się poddać badaniu alkometrem, który wskazuje zawartość alkoholu w organizmie - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. 39-letni Robert T. z gm. Żerków został zabrany na badanie krwi. Wyniki analizy nie są jeszcze znane. 39-latek nie odniósł żadnych obrażeń. - Jest coraz więcej takich sytuacji, że interweniują osoby postronne. Zabierają kluczyki, wzywają policję. Mamy bardzo

dużo telefonów z informacją o dziwnym zachowaniu kierowców na drodze. Myślę, że wzrosła świadomość społeczeństwa, że pijany za kierownicą powoduje duże zagrożenie. Mężczyźni, którzy zatrzymali nietrzeźwego kierowcę tira, zrobili to w najlepszym momencie, kiedy samochód stał na światłach. Gorzej byłoby, gdyby próbowali zajechać drogę i zmusić do zatrzymania. To jest postawa godna naśladowania - ocenia sierż. sztab. Agnieszka Zaworska.

### Policja nie może znaleźć kierowcy

Policja nie może namierzyć sprawcy kolizji z 25 kwietnia w Radlinie. „Dlaczego nie było informacji w „Gazecie” o zdarzeniu. Świadkowie twierdzą, że kierowca był pijany. Auto, którym jechał, szybko zostało zholowane do gospodarstwa na Radlińcu. Policja i straż były na miejscu zdarzenia. Proszę o wyjaśnienie tej sprawy” - pisała czytelniczka. Rzecznik prasowy KPP w Jarocinie potwierdza zdarzenie. Informuje, że kiedy funkcjonariusze pojechali na miejsce, zastali w rowie porzucony samochód. - Szybko ustaliliśmy dane osoby, która prawdopodobnie kierowała samochodem. Jednak nie udało nam się do tej pory z nią skontaktować - wyjaśnia policjantka.

O spowodowanie kolizji jest podejrzewany 26-letni mieszkaniec gminy Żerków. Rodzina tłumaczy policji, że nie ma kontaktu z synem. Rzeczniczka przyznaje, że jeśli 26-latek był pod wpływem alkoholu, to trudno będzie teraz udowodnić. I szybko dodaje: - Chyba że znajdą się świadkowie, którzy zeznają, że ten mężczyzna pił, a potem kierował samochodem. Czasami się tacy zdarzają - mówi z nadzieją policjantka.

(era)

### PODOBNA SPRAWA

19 kwietnia kierujący renault laguna podczas wyprzedzania potrafił rowerzystkę, która przewróciła się na pobocze. Zdarzenie widziała jadąca samochodem kobieta, zatrzymała się, wezwała policję i pogotowie. Zabrała ze stacyjki auta kluczyki, ponieważ wyczuła, że kierujący jest pod wpływem alkoholu.

30-letni kierowca renault nadmuchał 2,7 promila. Sławomir K. z gm. Jaraczewo miał sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Jechał wraz z pasażerem - właścicielem auta, który był również pod wpływem alkoholu. Na szczęście cyklistka doznała niegroźnych otarć ciała.

## Z NASZYCH STRON

### Bus wbił się w drzewo. Jedna ofiara śmiertelna

Siedmiu mężczyzn, w tym 51-letni mieszkaniec gminy Jaraczewo, trafiło do szpitala po wypadku, jaki miał miejsce w czwartek 30 kwietnia na drodze Piaski - Dolsk w miejscowości Mszczyszyn. Ósmy członek załogi poniósł śmierć na miejscu. Mężczyźni w wieku od 23 do 51 lat jechali do pracy.

Według ustaleń policji kierujący samochodem marki Toyota Hiace, 38-letni mieszkaniec gminy Gostyń, stracił panowanie nad pojazdem, przekroczył oś jezdni, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w przydrożne drzewo. Kierujący pojazdem był trzeźwy. Wszelkie okoliczności i przyczyny tego zdarzenia pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Śremie badają policjanci Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej Policji w Śremie.

Do zdarzenia zadysponowano siedem wozów strażackich, dwie karetki i śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jako pierwsi pomocy poszkodowanym udzielali świadkowie, którzy najechali na wypadek. Wśród nich byli także koledzy z tej samej firmy. Jechali przed nimi innym busem. Nie zdołali wyciągnąć wszystkich ofiar przygniecionych siedzeniami, które pod wpływem uderzenia wyrwały się z podłogi. Aby ich wydobyć z auta, strażacy musieli użyć sprzętu hydraulicznego. Reanimacja jednego z pasażerów nie przyniosła skutku. Pozostali ranni zostali przetransportowani do szpitali w Gostyniu, Śremie i Puszczykowie.

Droga była nieprzejezdna przez kilka godzin.

## Zakonnica straciła prawo jazdy



Fot. Adam Majewski

12-letni chłopiec doznał niegroźnych obrażeń ciała w wypadku, który wydarzył się w sobotę na feralnym skrzyżowaniu w Suchej (gm. Żerków).

Od strony Kotlina w kierunku Dobieszczyzny jechał fiat seicento. - Kierująca fiatem nie zastosowała się do znaku drogowego „Stop”

i wjechała na skrzyżowanie z drogą wojewódzką, doprowadzając do boczego zderzenia z oplem astra, którym kierował mieszkaniec powiatu wrzesińskiego - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

12-letni pasażer seicento tra-

fił do szpitala, ale nie doznał poważnych obrażeń ciała. Kierującą fiatem seicento - zakonnicy ze Zgromadzenia Sióstr Salezjanek w Dobieszczyźnie policja zatrzymała uprawnienia do kierowania. O tym, czy je odzyska, zdecyduje sąd.

(era)

# Poszkodowany w wypadku motocyklista ma zapłacić mandat

Chodzi o zdarzenie z lipca ubiegłego roku. W Twardowie zderzyły się motocykl i mercedes. - 22-letnia Klaudia U., mieszkanka gminy Kotlin, wjeżdżając na teren posesji zajęła drogę jadącemu z naprzeciwka motocykliście, 27-letniemu Dawidowi B. z gminy Kotlin - informował wtedy sierż. sztab. Maciej Kaczmarek z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Poszkodowany mężczyzna trafił do szpitala.

W lutym tego roku sprawczyni kraksy została skazana przez jarociński sąd. Kobieta usłyszała wyrok czterech miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Klaudia U. musi zapłacić motocykliście 432 zł, które wydał na prawnika. - Nie zakończyła się sprawa karna, a policja już wniosła do sądu o ukaranie syna za wykroczenie, a konkretnie za przekroczenie prędkości - opowiada Paweł Bartniczak, ojciec motocyklisty. - Policja cały czas nam przeszkadza. Minuty po tym, jak syn uderzył w samochód, ja już byłem na miejscu zdarzenia. Widziałem, co się dzieje. Przyjechały cztery radiowozy, aby pomniejszyć winę sprawczyni - ocenia. Sugeruje, że kobieta jest spokrewniona z jednym z jarocińskich policjantów. Głośno zastanawia się, dlaczego policja nie zatrzymała sprawczyni prawa jazdy.

Zdaniem Pawła Bartniczaka policja nierzetelnie wykonała na miejscu zdarzenia pomiary, a na ich podstawie bazował biegły i dlatego źle wyliczył prędkość jednoślada. „Analizując otrzymane wyniki ustalono, że motocyklista prowadził swój pojazd bezpośrednio przed zdarzeniem z prędkością nie mniejszą niż w zakresie od około 60 do około 65 km/h” - czytamy w opinii biegłego. Rodzina motocyklisty jest przekonana, że ten nie jechał z prędkością 60 km/h. - Syn twierdzi, że poruszał się z prędkością 50 km/h, bo za 50 metrów skręcał do naszej posesji. Właśnie to 10 km/h przesądziło, że do sądu trafił wniosek o ukaranie syna, bo nie przyjął mandatu, nie czuje się winny. Policja na siłę chce udowodnić mu wyższą prędkość i współwinę w wy-

▶ Rodzina poszkodowanego motocyklisty z Twardowa oskarża policję o stronnicze prowadzenie postępowania mającego wyjaśnić okoliczności wypadku. Ojciec 26-lata utrzymuje, że syn jadąc jednośladem, nie przekroczył prędkości. Policja odpiera zarzuty.



padku - uważa Bartniczak. - Funkcjonariusze zmierzili, że motocykl ma 125 cm od osi do osi, a w rzeczywistości jest o 5 cm dłuższy, czyli prędkość spadnie o około 10 km/h. Pan biegły nie pofatygował się, aby przyjechać z Jarocina do Twardowa i ta opinia została zrobiona stronniczo - ocenia ojciec motocyklisty. Wskazuje, że biegły, wymieniając obrażenia syna, używa zupełnie innego imienia i nazwiska. - Opinia jest fatalnie napisana, kserowana, bo nawet nazwisko poszkodowanego się nie zgadza - dowodzi Bartniczak.

Jego zarzuty odpiera biegły. Przy-

znaje, że sporządził opinię na podstawie danych udostępnionych przez policję. - Nie mam obowiązku jeździć i osobiście dokonywać pomiarów, bo te zawsze robią doświadczeni technicy policjanci - mówi Jacek Marszałek, biegły sądowy przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu oraz rzeczoznawca techniki samochodowej i wyceny pojazdów, maszyn i urządzeń. Jednocześnie podkreśla, że sprawa jest jeszcze niezakończona. - Dostałem taki materiał i na jego podstawie opracowałem opinię. Ja nie wierzę, że ktoś celowo popełnił błąd.

W piątek 17 kwietnia biegły na zle-

cenie sądu dokonał oględzin motocykla. Nie chce się jednak wypowiadać na temat długości jednoślada. Wyjaśnia, że sporządzając opinię czasami pracuje na wcześniejszym wzorze i stąd mógł się wkraść błąd w nazwisku poszkodowanego. - Ta pomyłka nie miała wpływu na przygotowaną opinię - zaręcza Marszałek.

Podobnie w sprawie wypowiada się policja. Sierż. sztab. Agnieszka Zaworska podkreśla, że czynności wykonane na miejscu zdarzenia, jak i dalsze postępowanie były prowadzone w sposób prawidłowy i bezstron-

ny. Podkreśla, że biegły nie zgłosił zastrzeżeń do wykonanych pomiarów. - Biegły na podstawie zebranego w powyższej sprawie materiału stwierdził także, że motocyklista przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym, ale wykluczył, by to przyczyniło się do zdarzenia obu uczestniczących w zdarzeniu pojazdów. To, iż kierujący motocyklem jest pokrzywdzonym w postępowaniu karnym z art. 177 kk nie zwalnia go od odpowiedzialności za popełnione przez niego wykroczenie w tym samym momencie, tj. za przekroczenie dozwolonej prędkości. W związku z powyższym został sporządzony wniosek do sądu o ukaranie kierującego motocyklem za popełnienie wykroczenia - wyjaśnia rzecznik prasowy jarocińskiej policji. Dodaje, że zatrzymywanie prawa jazdy nie jest czynnością obligatoryjną, a decyzję w tej sprawie podejmują policjanci pracujący na miejscu zdarzenia.

Na zarzut odnośnie zbyt dużej ilości funkcjonariuszy na zdarzeniu odpowiada, że dyżurny z chwilą zgłoszenia wypadku wysłał radiowóz, który jest najbliższym miejsca zdarzenia. - Nie zawsze jako pierwszy na miejsce przybywa patrol ruchu drogowego, który jest uprawniony i przeszkolony w zakresie obsługi wypadków drogowych. Patrol wspomagający zabezpiecza miejsce zdarzenia i kieruje ruchem na drodze także podczas wykonywania czynności przez policjantów Zespołu Ruchu Drogowego. W momencie, gdy zdarzenie drogowe nosi znamiona wypadku, gdzie niezbędne jest wykonanie dokumentacji procesowej, na miejsce skierowany zostaje także patrol Wydziału Kryminalnego. Na zdarzenie drogowe, w którym są osoby poszkodowane, w miarę możliwości udaje się także policjant nadzorujący w tym dniu służbę - mówi Agnieszka Zaworska, dodając, że taka sytuacja miała miejsce między innymi w przypadku zdarzenia w Twardowie. Funkcjonariuszka nie ma informacji, aby sprawczyni wypadku była spokrewniona z kimś z policji.

(era)

OGŁOSZENIA

Maszyzny i Części

**AGROSERWIS**

McCORMICK

LEMKEN

MERLO

Agro-Tak

KUHN

LELY

GASPARDO BEDNAR PRONAR 515-161-181

www.agro-serwis.info

Romanów 25 63-700 Krotoszyn  
biuro@agro-serwis.info tel. 62 721-01-36

JAROCIN  
ul. Wrocławska 22  
tel. 62 505 20 46  
pn. - pt. 10.00-18.00  
sobota 9.00-13.00

**Salon  
optyczny**

DO DRUGIEJ PARY  
OKULARÓW SOCZEWKI  
Z ANTYREFLEKSEM  
**GRATIS!**

\* PROMOCJA DOTYCZY SOCZEWEK MAGAZYNOWYCH

**KUPON  
rabatowy** o wartości 100 zł  
na zakup soczewek  
progresywnych

**SPRZEDAŻ RATALNA**  
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU  
przy zakupie okularów

KOTLIN ▶ 400 OSÓB KORZYSTA TYGODNIOWO Z OFERTY DOMU KULTURY

400 osób korzysta tygodniowo z oferty Domu Kultury w Kotlinie, a działa w nim 13 sekcji - tak wynika ze sprawozdania, które przedstawił na ostatnim posiedzeniu komisji oświaty dyrektor placówki Janusz Barański. - *Największym sukcesem jest to, że dom kultury został beneficjentem konkursu ogłoszonego przez Narodowe Centrum Kultury na Dom Kultury + pisząc wniosek „Bank Pomysłów Inicjatyw Odolnych Społeczności Gminy Kotlin” - opowiadał szef kotlińskiego ośrodka. Projekt został sklasyfikowany na 9. miejscu w kraju wśród kilkuset podmiotów, które startowały w konkursie. - W związku z tym otrzymaliśmy 30 tys. zł na diagnozę społeczną mieszkańców gminy oraz realizację Banku Pomysłów Społeczności Gminy - informował Barański. - Będzie to diagnoza nie domu kultury, tylko diagnoza mieszkańców gminy Kotlin. Badanie potrzeb potrwa aż do 30 czerwca. - W międzyczasie ogłaszamy konkurs na inicjatywy kulturowe, w którym może startować każdy mieszkaniec gminy. Na projekt jest przeznaczony 22 tys. zł. Nie dom kultury będzie kreował imprezy, które mają się odbywać na terenie gminy Kotlin, tylko będą to te, które zaplanują mieszkańcy - kontynuował dyrektor. Przekonywał, że opracowanie pozwoli na pozyska-*

## Wójt chwalił dyrektorów, radna proponowała nagrody

▶ Wójt Kotliny Mirosław Paterczyk pochwalił za pracę i zaangażowanie dyrektorów biblioteki i domu kultury. Radna Marta Hudak zaproponowała, aby przyznać im nagrodę.

**27.083**  
książki wypożyczono  
w minionym roku  
z kotlińskiej biblioteki

**1.379**  
czytelników jest  
zarejestrowanych  
w bibliotece

▶ Środki pozyskane przez bibliotekę

**7.169 zł** dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zakup nowości wydawniczych

**2.013,57 zł** dofinansowanie z Akademii Orange dla Bibliotek

**4.508,72 zł** dotacja z Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji

**45.000 zł** dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

nie kolejnych środków.

Radny Krzysztof Szyszka chciał wiedzieć, na jakiej zasadzie będzie się odbywać badanie. Szef domu kultury wyjaśnił, że w poszczególnych miejscowościach gminy będą organizowane spotkania, w czasie których zostaną przeprowadzone ankiety. - *Z tej diagnozy zostanie stworzony dokument, który będzie przedstawiony radnym, a mieszkańcom w formie publikacji - opowiada Barański.*

Sprawozdaniu dyrektor biblioteki Elżbiety Mikołajczak towarzyszyła prezentacja multimedialna. Szczegółowo opowiedziała o pozyskanych środkach i zorganizowanych imprezach. - *Nie mam nic państwu do zarzucenia. Robią wszystko, co mogą i korzystają ze wszystkich możliwości, które się nadarzają, aby wzbogacić swoją ofertę, powiększyć majątek - ocenił Mirosław Paterczyk, wójt Kotliny, dziękując jednocześnie za pracę i zaangażowanie.*

- *To, że nasze panie tak pięknie pracują, to może jakaś nagroda by im się należała - proponowała radna Marta Hudak, po wystąpieniu dyrektorki biblioteki. - Pani Marto zaczyna się od pochwał, a kończy się na różnych rzeczach. Zatrzymajmy się na pochwałach - stwierdził wójt. (era)*

▶ JAROCIN



31-letni Paweł Adamkiewicz został najmłodszym w historii członkiem prezydium Rady Miejskiej w Jarocinie

Prezydium Rady Miejskiej w Jarocinie

Przewodniczący: Rajmund Banaszyński  
I Wiceprzewodnicząca: Lechostawa Dębska  
II Wiceprzewodniczący: Paweł Adamkiewicz

## Najmłodszy wiceprzewodniczący jest sołtysem

Paweł Adamkiewicz został wybrany nowym wiceprzewodniczącym rady miejskiej. Zastąpił odwołaną miesiąc temu Katarzynę Szymkowiak. Prezydium rady składa się teraz wyłącznie z członków klubu „Ziemia Jarocińska”.

31-letni Paweł Adamkiewicz to sołtyś Łuszczanowa, który po ostatnich wyborach samorządowych został po raz pierwszy radnym. Podczas ostatniej sesji był jedynym kandydatem na stanowisko wiceprzewodniczącego. Zgłosił go Marek Tobolski - który sam był przewodniczącym - a poparło siedemnastu radnych. Przeciw było czterech.

Adamkiewicz uzupełnił skład prezydium rady po tym, jak przed miesiącem, głosami „ZJ”, odwołano Katarzynę Szymkowiak. Było to następstwem jej sprzeciwu wobec likwidacji gminnych przedszkoli i zespołu szkół w Wilkowi, której jest sołtysem.

Zmiany musiały nastąpić także w składach komisji, bo nowy wiceprzewodniczący nie może dłużej zasiadać w rewizyjnej. Jego miejsce zajęła w niej... Katarzyna Szymkowiak, a Adamkiewicz zasilil szeregi komisji budżetu.

(igi)

▶ NOWE MIASTO

## Zginęła klamka w pałacu

- *Była sytuacja dramatyczna wręcz, bo osoba, która próbowała się z dzieckiem dostać do środka, nie mogła wejść, bo klamka została ukradziona - opowiada wójt o tym, co zdarzyło się w pałacu w Kłęce.*

W końcu ktoś nadszedł i otworzył kobiecie drzwi od środka. - *Klamka była naprawiona, ale komuś się spodobała - stwierdził Aleksander Podemski. Wójt już planował założenie, przynajmniej na razie, jakiegoś „wichajstra”. Tymczasem okazało się, że klamka nie została skradziona. Co się stało? - Wcześniej, jak ta klamka wypadła, jeden z mieszkańców zabrał ją, wykonał taką zatyczkę, naprawił i zmontował. To była postawa wręcz obywatelska - chwali wójt.*

(akf)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

**(62) 332 20 33**



Do redakcji zgłosił się mieszkaniec gminy Jaraczewo zbulwersowany jakością wody płynącej z kranów. - *Jest to według mnie problem, którym należałoby się zająć, ponieważ to nie pierwszy raz, kiedy taka woda leci z kranów. Mieszkańcy muszą się w niej kąpać, a przede wszystkim ją pić - grzmiał mężczyzna, który przesał do redakcji zdjęcie wody w kolorze herbaty.*

Sam postanowił wziąć sprawy w swoje ręce i zgłosił się do jarocińskiego sanepidu. - *Okazało się, że tutaj wody nie badają i trzeba by tę wodę wysłać do Poznania, a takie badanie do tanich nie należy - wyjaśnia jaraczewianin i dodaje: - Jedyne co jeszcze udało mi się dowiedzieć, to to, że zakład komunalny w Jaraczewie powinien zlecić sanepidowi pobranie próbek wody do badania.*

„Gazeta” poprosiła o komentarz w tej sprawie Zenona Marciniaka, dyrektora Komunalnego Zakładu Budżetowego w Jaraczewie. Okazuje się, że brązowe zabarwienie jest spowodowane położeniem źródła wody, z którego korzysta

## Piją wodę w kolorze herbaty



Taka woda leciała niedawno z kranów w Jaraczewie

Jaraczewo. - *To są źródła wody miocenińskiej, które są poniżej zasobów węgla brunatnego i złoże, z którego korzystamy, ma takie właściwości, że ten pył dostaje się do sieci i to pomimo faktu, że przy budowie stacji zastosowaliśmy podwójne filtry do jej oczyszczania - tłumaczy szef KZB.*

Dyrektor wskazuje, że w Noskowie jest to samo ujęcie, ale tam problem brązowej wody się nie zdarza. Dlaczego? - *Nie występują tam zasoby węgla brunatnego. Jaraczewo jest położone tak, a nie inaczej i ten osad, mimo podwójnych filtrów, zawsze może się dostać do sieci - kontynuuje dyrektor Marciniak.*

Czy brązowa woda może być szkodliwa dla mieszkańców? - *Przeprowadzone w tym miesiącu badania w gminie Jaraczewo nie wskazały żadnych przekroczeń. Na dzień dzisiejszy mieszkańcy nie mają się czego obawiać - uspokaja Marta Brajer z Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Jarocinie.*

(seb)

JAROCIN ► KTO ZADBA O ZIELEŃ NA TERENIE GMINY?

# Po zagranicznej wycieczce z burmistrzem oferent wygrał przetarg

► Kolega burmistrza staje do przetargu na utrzymanie zieleni na terenie gminy. Składa najtańszą i najlepszą ofertę, ale i tak znacznie przekracza kwotę, jaką gmina zaplanowała wydać na ten cel. W międzyczasie burmistrz jedzie w kilkudniową zagraniczną delegację służbową do Niemiec i Holandii. Kogo ze sobą zabiera? M.in. kolegę - oferenta z nierozstrzygniętego jeszcze przetargu. Co dzieje się po ich powrocie?

Przetarg na utrzymanie i pielęgnację zieleni na terenie gminy został ogłoszony 9 kwietnia. W podanym terminie wpłynęły dwie oferty. Jedną z nich przedstawiło przedsiębiorstwo Dorja Przemysław Andrzejewski z Witaszyc. Znacznie niższą kwotę zaproponowała firma „Plener”, ale i tak przekroczyła budżet zaplanowany na ten cel. - *Są dwie możliwości: jedna wiąże się z unieważnieniem przetargu i ogłoszeniem nowego, a druga zakłada zwiększenie środków na konkretny cel do najniższej kwoty z przetargu. W takiej sytuacji ostateczna decyzja należy do burmistrza* - wyjaśnił Michał Orłowski, który w urzędzie miejskim odpowiada m.in. za zieleni.

Chcieliśmy poznać decyzję Adama Pawlickiego, ale sekretarka poinformowała nas

o jego nieobecności. Okazało się, że w związku z planami rewitalizacji parku miejskiego, burmistrz pojechał oglądać zabytkowe parki w Niemczech i Holandii. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że burmistrzowi w wycieczce towarzyszył m.in. Michał Sołtys, czyli właściciel „Pleneru” - jednego z oferentów w trwającym przetargu na utrzymanie zieleni.

Kim jest Michał Sołtys? W listopadowych wyborach kandydował z listy „Ziemi Jarocińskiej” na radnego miejskiego z okręgu Golina. Wypadł nie najgorzej, ale zdecydowanie przegrał z Marcinem Pótrolniczakiem. Mimo to, odkąd Adam Pawlicki (szef „ZJ”) odzyskał władzę w Jarocinie, na „Plener” spada deszcz zleceń z urzędu

miejskiego. Tylko od początku roku Michał Sołtys zrealizował prace za prawie 150 tys. zł. To więcej niż 30 tys. euro, więc gdyby te zlecenia wrzucono do jednego „worka”, gmina musiałaby ogłosić przetarg. Tymczasem po rozdeleniu pielęgnacji drzew, korekty koron i utrzymania kilku parków, każde z tych zadań można było powierzyć wykonawcy na podstawie rozeznania cenowego (szczegóły w ramce).

Teraz „Plener” zarobi kolejne 340 tys. zł, bo po powrocie z zagranicznej delegacji wyjaśniła się kwestia przetargu na utrzymanie zieleni. - *Burmistrz podjął decyzję o zwiększeniu kwoty zaplanowanej na ten cel* - poinformował Michał Orłowski.

PIOTR IGNASIAK  
p.ignasiak@jarocinska.pl

Oferty, jakie wpłynęły w przetargu na utrzymanie i pielęgnację zieleni na terenie gminy

„Plener” Michał Sołtys	PPHU Dorja Przemysław Andrzejewski
<b>341.280 zł</b>	<b>465.800 zł</b>
Środki zaplanowane na ten cel	
<b>250 tys. zł</b>	

Zadania zlecone przez urząd miejski firmie „Plener” od początku roku

STYCZEŃ - KWIECIEŃ	STYCZEŃ - MARZEC	STYCZEŃ - KWIECIEŃ
Utrzymanie Parku Zwycięstwa, parku leśnego przy ul. Wrocławskiej i parku przy sanktuarium w Golinie	Pielęgnacja drzew oraz wycinka drzew na terenie gminy Jarocin	Korekta koron drzew na terenie miasta i gminy Jarocin oraz wycinka drzew, krzewów i samosiewów w Parku Miejskim w Jarocinie
<b>10.800 zł</b>	<b>28.744,20 zł</b>	<b>108.000 zł</b>

RAZEM **147.544,20 zł**



Adam Pawlicki  
burmistrz Jarocina

Nie szukajmy wszędzie dziury w całym. Wygrała oferta najlepsza i najtańsza. Jest tańsza od zwycięskiej oferty na utrzymanie zieleni w 2012 roku i porównywalna z rakiem 2013, więc po co mieliśmy rozważać przetarg? Zgodnie z prawem zamówień publicznych można dołożyć 50 % do budżetu na zadanie i tak zrobiliśmy, tym bardziej, że jesteśmy bardzo zadowoleni z jakości i rzetelności tej firmy.

## ► NOWE MIASTO

### Remontują most kolejowy za 33 mln



Most zbudowany został w 1978 roku

Do 100 kilometrów na godzinę - z taką prędkością będą mogły jeździć pociągi na trasie Żerków - Orzechowo po wyremontowaniu mostu kolejowego na Warcie.

Do tej pory na moście na linii Oleśnica - Chojnice, a na szlaku Żerków - Orzechowo, wyremontowane zostały przyczółki i filary. W lipcu, najpóźniej w sierpniu, planowane jest rozpoczęcie robót związanych z wykonaniem ośmiu konstrukcji przęseł stalowych w torze nr 1. - *Trzeba na nowo zbudować ten tor, na długości 643 m, ale najpierw należy ułożyć przęsła, na których zostanie on położony* - wyjaśnia Zbigniew Wolny z zespołu prasowego PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. - *Będą również*

*wykonywane inne prace związane z odbudową brakującej sieci trakcyjnej i tzw. roboty okolotorowe, m.in. dotyczące przystosowania urządzeń sterowania ruchu pociągów.* Realizacja zadania pozwoli na podniesienie prędkości pociągów na torze nr 1 do 100 km na godzinę. Obecnie ten tor, na trasie między Żerkowem a Orzechowem, jest zamknięty, natomiast na torze nr 2 pociągi poruszają się ze zmniejszoną prędkością.

Most, znajdujący się niedaleko przeprawy promowej w Dębnie, zbudowany został w 1978 roku. Koszt realizacji inwestycji, prowadzonej przez PLK S.A., szacowany jest na ok. 33 mln zł.

(akf)

OGŁOSZENIE WYBORCZE

PSL

**PREZYDENT 2015**

**JARUBASA**

MATERIAL WYBORCZY KOMITETU WYBORCZEGO KANDYDATA NA PREZYDENTA RP ADAMA JARUBASA

**Swój głos oddamy na Adama Jarubasa**

## POZOSTAŁE WYPOSAŻENIE JEDNOSTEK OSP Z GMINY ŻERKÓW:

### OSP Żerków

- motopompa pożarnicza PO-5
- 2 motopompy szlamowe
- 2 motopompy pływające
- 3 pilarki do drewna
- piła do betonu i stali
- 2 agregaty prądowłórcze
- torba medyczna PSP R1 + deska ortopedyczna
- torba medyczna OSP R1 + deska ortopedyczna
- zestaw hydrauliczny do ratownictwa technicznego
- 8 aparatów powietrznych
- motopompa na przyczepie
- 2 drabiny wysuwane
- sprzęt do ratownictwa wysokościowego

### OSP Dobieszczyzna

- motopompa pożarnicza PO-5
- motopompa szlamowa
- motopompa pływająca
- pilarka do drewna
- piła do betonu i stali
- agregat prądowłórczy
- torba medyczna PSP R1 + deska ortopedyczna
- zestaw hydrauliczny do ratownictwa technicznego
- sanie wodno-łodowe
- drabina wysuwana

### OSP Bieździadów

- motopompa pożarnicza PO-5
- niezbędna armatura wodno-pianowa

### OSP Chrzan

- motopompa pożarnicza PO-5
- motopompa szlamowa
- pilarka do drewna
- torba medyczna OSP R1 + deska ortopedyczna
- drabina wysuwana

### OSP Komorze Przybysławskie

- motopompa pożarnicza PO-5
- motopompa szlamowa
- motopompa pływająca
- 2 pilarki do drewna
- agregat prądowłórczy
- torba medyczna OSP R1 + deska ortopedyczna
- namiot pneumatyczny
- łódź na przyczepie
- drabina wysuwana

### OSP Ludwinów

- motopompa pożarnicza PO-5
- motopompa szlamowa
- 2 motopompy pływające
- 2 pilarki do drewna
- agregat prądowłórczy
- torba medyczna PSP R1 + deska ortopedyczna
- płaskodenna łódź aluminiowa na przyczepie
- sonar (poszukiwanie osób zaginionych pod wodą)
- sanie wodno-łodowe
- drabina wysuwana

### OSP Szczonów

- motopompa pożarnicza PO-5
- motopompa szlamowa
- motopompa pływająca
- pilarka do drewna
- agregat prądowłórczy
- torba medyczna OSP R1 + deska ortopedyczna
- drabina wysuwana

### OSP Żerniki:

- motopompa pożarnicza PO-5
- motopompa szlamowa
- motopompa pływająca
- 2 pilarki do drewna
- agregat prądowłórczy
- torba medyczna OSP R1 + deska ortopedyczna

## WYPOSAŻENIE JEDNOSTEK OSP NA TERENIE GMINY ŻERKÓW BUDZI KONTROWERSJE

# Problem jest i trudno g

Zasadność zakupu sprzętu przez jednostki OSP z gminy Żerków to sprawa, która zawsze budziła wiele emocji. Druhowie jednak nie są skory do rozmów na ten temat. - *Niech się inni wypowiadają. Później ocenimy ich wypowiedzi* - stwierdza Jarosław Kasprzak, strażak z OSP Żerków i PSP Jarocin oraz żerkowski radny. Ci inni jednak, jeśli już zgadzają się na rozmowę, to proszą o anonimowość. A Kasprzak przyznaje, że problem jest i trudno go rozwiązać.

## Ile pieniędzy przeznaczyłby burmistrz, tyle zostałyby wydane

Na straże w gminnym budżecie przeznaczają się rocznie prawie 200 tys. zł. Gmina płaci między innymi za zakup wyposażenia i paliwa, remonty, ubezpieczenia pojazdów oraz strażaków, pokrywa koszty utrzymania strażnic i szkoleń, wypłaca też ekwiwalent za udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych oraz zabezpieczaniu imprez.

O tym, która jednostka, ile pieniędzy dostanie z gminnej puli na zakup wyposażenia, decyduje zarząd gminny OSP, w którym każda jednostka ma swoich przedstawicieli. Trzeba jednak podkreślić, że strażacy nie oglądają się tylko na gminną kasę. Sami też inwestują w sprzęt, dokładają do remontów i często je wyko-

nują. Pozyskują też środki zewnętrzne - na przykład dotacje z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych oraz firm ubezpieczeniowych. Dodatkowo ochotnicy z niektórych jednostek wrzucają do wspólnej skarbonki ekwiwalent, który otrzymują za udział w akcjach.

Burmistrz Żerkowa Jacek Jędraszczyk zdaje sobie sprawę, że ile pieniędzy przeznaczyłby na jednostki OSP, tyle zostałyby wydane. A że, jak mówi wódatarz: „budżet mamy, jaki mamy”, to fundusze są ograniczone. I właśnie z tego powodu strażacy zawsze mieli dylematy - wydać na remonty czy na zakup sprzętu. W ubiegłym roku rada miejska podjęła decyzję za druhów i postawiła na remonty. Zakupy miały zostać ograniczone. Jednak ochotnicy - sobie tylko znanym sposobem - wywalczyli dla jednostki OSP Szczonów jeden poważniejszy nabytek - samochód bojowy za prawie 60 tys. zł. Do dzisiaj zdania na temat tej inwestycji są podzielone. - *Ja uważam, że tej jednostce nie jest potrzebny taki duży i drogi pojazd. On nie będzie wykorzystany* - ocenia jeden z radnych poprzedniej kadencji. I właśnie to, czy kupowany przez jednostki sprzęt jest potrzebny, czy nie, stanowi kolejną sprawę, która wzbudza wiele kontrowersji. - *Każdy strażak powie, że wszystko jest potrzebne* - tak o wyposażeniu jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w gminie



Przekazanie samochodu bojowego jednostce OSP Komorze Przybysławskie - wrzesień 2009

Żerków mówi jeden z druhów. - *Cały sprzęt jeździ na samochodzie. Nie jest tak, że coś się zostawia* - dodaje.

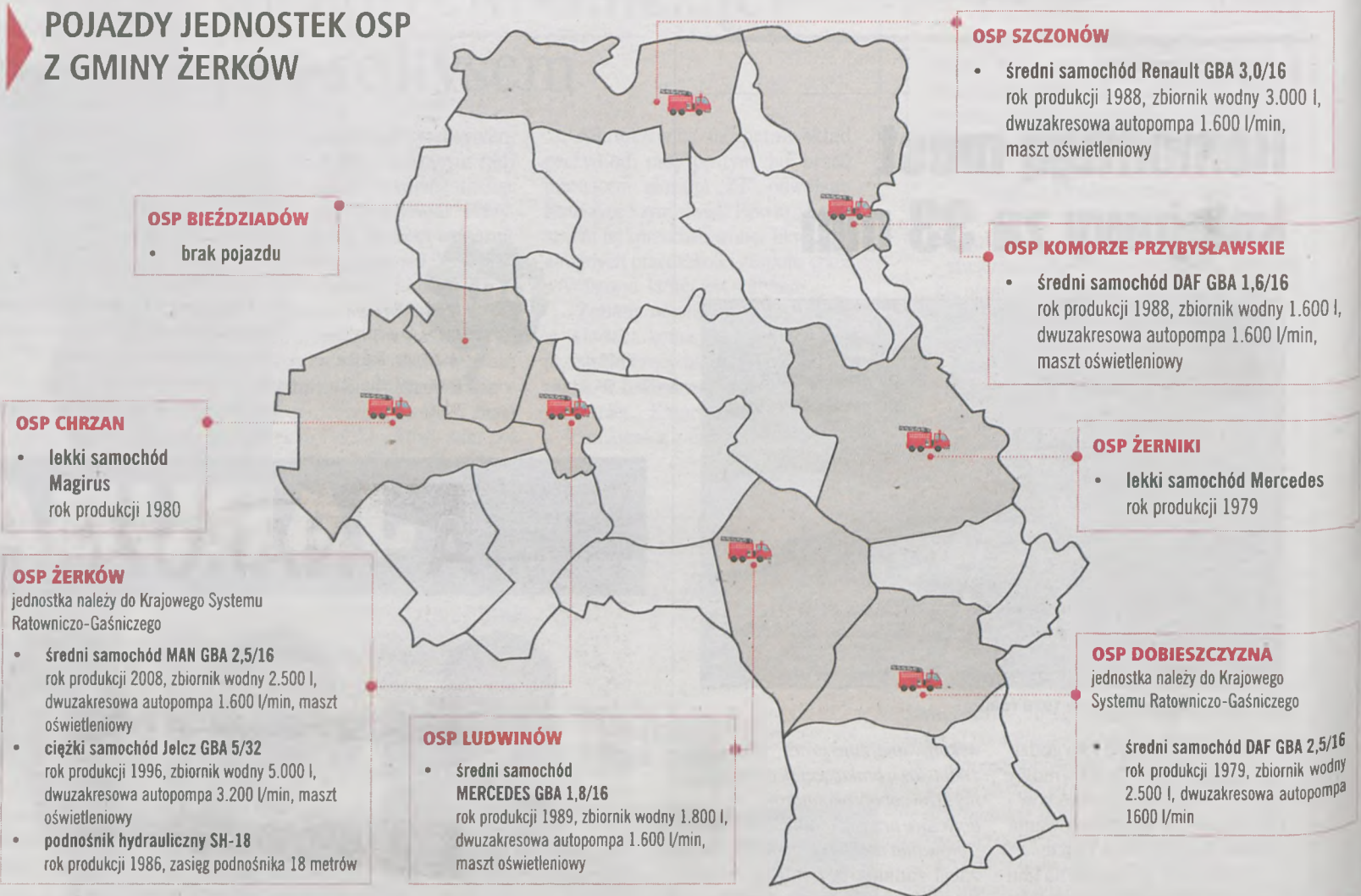
## Sonar tylko w Poznaniu i Ludwinowie

W uprzywilejowanej sytuacji, jeśli chodzi o uzasadnienie zakupów sprzętowych, są dwie jednostki, które należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego - OSP Żerków i OSP Dobieszczyzna. Ich wyposażenie znacznie odbiega od pozostałych i w dużej mierze

jest wymuszone wymogami systemu. - *Takie na przykład sanie wodno-łodowe. W jednostce krajowego systemu jak najbardziej, ale w Ludwinowie, do czego one są potrzebne?* - zastanawia się strażak z długoletnim stażem. - *Tak samo sonar. Jest on wykorzystywany w poszukiwaniach osób, które zaginęły w wodzie. Najbliższą jednostką, która ma na wyposażeniu sonar to jest Państwowa Straż Pożarna w Poznaniu. Nawet PSP w Jarocinie nie ma takiego sprzętu* - stwierdza jeden ze strażaków. - *To są takie absurdy* - dodaje.

Innym przykładem podawanym przez

## POJAZDY JEDNOSTEK OSP Z GMINY ŻERKÓW



**8** jednostek OSP funkcjonuje na terenie gminy Żerków, dwie z nich - OSP Żerków i OSP Dobieszczyzna należą do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego

**170** strażaków, którzy mogą brać udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, należy do tych jednostek

## LICZBA CZŁONKÓW JEDNOSTEK OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH GM. ŻERKÓW

stan na 31 marca 2015 r

Członkowie OSP	OSP Bieździadów	OSP Chrzan	OSP Dobieszczyzna	OSP Komorze	OSP Ludwinów	OSP Szczonów	OSP Żerków	OSP Żerniki
Zwyczajni > 16 lat	24	42	47	57	77	36	46	35
Honorowi	0	0	5	0	0	4	0	0
Wspierający	0	0	0	0	0	0	0	2
MDP < 16 lat	0	18	9	9	17	5	0	15
<b>RAZEM</b>	<b>24</b>	<b>60</b>	<b>61</b>	<b>66</b>	<b>94</b>	<b>45</b>	<b>46</b>	<b>53</b>
Mogący brać udział w działaniach ratowniczo-gaśniczych	0	10	27	25	28	13	46	21

Wszystkie jednostki posiadają remizy z jednym stanowiskiem garażowym. Tylko OSP Żerków dysponuje trzema stanowiskami na wozy bojowe.



# O rozwiązać



im taka torba? Za dwa, trzy lata ona i tak straci atesty i trzeba będzie kupić nową. Po co wydawać takie grube pieniądze na coś, co może raz zostanie użyte? Nasza jednostka kupiła torbę za 700 złotych i to w zupełności wystarczy - mówi młody strażak z Komorz. - My też tak mogliśmy zrobić. Zamiast oddawać pieniądze za akcje do skarbnika i kupować za swoje, to iść do gminy po kasę, a za nasze zrobić sobie imprezę albo pojechać na wycieczkę. Po co się starać, jak inni idą na łatwiznę i mają to w nosie - dodaje.

## Żerkowskie motopompy mogłyby zalać cały Jarocin

Strażacy przyznają, że zakupy powinny być dokonywane „z głową”. Ich zdaniem mogłoby temu pomóc wyspecjalizowanie się jednostek w konkretnych działaniach. - Na przykład jedna byłaby do usuwania owadów, inna przeciwpowodziowa czy wysokościowa i według tej specyfikacji kupowane byłoby wyposażenie i szkoleni druhowie - tłumaczy Andrzej Stachowiak, strażak z OSP Komorze Przybysławskie i członek zarządu gminnego OSP. - A tak kupowane jest dla każdej jednostki wszystko, co tylko idzie. Zupełnie nielogicznie. Chociażby takie motopompy. Gdyby policzyć, ile ich jest na terenie naszej gminy, to cały Jarocin można by zalać - dodaje strażak i żerkowski radny.

ANNA KONIECZNA  
a.konieczna@jarocinska.pl

ochotników są torby medyczne kupowane zazwyczaj przez strażaków z własnych środków. Ich standard zależy do statusu jednostki. Te, które należą do krajowego systemu, mają torby na poziomie wyposażenia PSP. Pozostałe przystosowane są do potrzeb OSP. Wyjątkiem jest jednostka w Ludwinowie, która nie należy do krajowego systemu. Zwróciła się jednak do gminy o środki na torbę medyczną PSP (ok. 6 tys. zł - przyp. red.). Burmistrz się zgodził. Jednostka kupiła „wypasioną” torbę, czym wywołała protesty pozostałych. - Oni przecież nawet na wypadki nie jeżdżą, to po co

## 181 tys. zł

wydała gmina Żerków w ubiegłym roku na Ochotnicze Straże Pożarne

## 177 tys. zł

zaplanowano na ten cel w tegorocznym budżecie, w tym między innymi:

- 15 tys. zł na wypłatę ekwiwalentu za udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych oraz zabezpieczeniu imprez
- 35 tys. zł na zakup wyposażenia i paliwa
- 30 tys. zł na pokrycie kosztów utrzymania strażnic
- 50 tys. zł na remonty
- 22 tys. zł na zakupy inwestycyjne
- 15 tys. zł na ubezpieczenia pojazdów oraz strażaków

KAMPANIA EDUKACYJNA NBP

## ADRIAN AUGUSTYNIAK

prezes zarządu gminnego Ochotniczych Straży Pożarnych gminy Żerków



Wszystkie zakupy sprzętu i wyposażenia dla jednostek OSP są poprzedzone analizą najpilniejszych potrzeb. W strukturze każdej Ochotniczej Straży Pożarnej działa powołana przez jej zarząd jednostka operacyjno-techniczna, odpowiednio skategoryzowana, która wyznacza normatywy sprzętu, jak i wyszkolenia strażaków. Jeżeli ktoś twierdzi, że zarząd realizuje nieuzasadnione zakupy, to świadczy to o kompletnym braku wiedzy tej osoby na temat zagadnień związanych z ochroną przeciwpożarową oraz zagrożeń, jakie mogą wystąpić w naszej gminie. Poza tym dwie jednostki należą do KSR-G, które również muszą spełniać odpowiednie wymogi określone w rozporządzeniu MSW. Zakup torby medycznej w standardzie PSP R1 dla OSP Ludwinów zrealizowany został w celu możliwości udzielania kwalifikowanej pierwszej pomocy medycznej, ściśle według przyjętych procedur, w tym prowadzenia tlenoterapii w przypadkach podtopień. Należy podkreślić, iż jednostka realizuje zadania z zakresu ratownictwa wodnego na terenie powiatu jarocińskiego. Dla podwyższenia skuteczności prowadzonych działań zakupiła w całości ze środków własnych nowoczesny sonar oraz deskę wodno-lodową. Ubolewam, że jest grupa złośliwych osób, którym brakuje odwagi na spotkanie i rozmowę. Osoby te nie są dla środowiska strażackiego anonimowe. Niestety, godzą w dobre imię zarządu miejsko-gminnego. Mimo wszystko nadal będę zabiegał o jak najlepsze wyposażenie oraz należyte umundurowanie specjalne i wyszkolenie strażaków wszystkich jednostek OSP funkcjonujących na terenie naszej gminy.

## ANDRZEJ STACHOWIAK

strażak z OSP Komorze Przybysławskie, członek zarządu gminnego OSP i żerkowski radny



Wyposażenie mamy bardzo dobre. To, co jest potrzebne, to mamy. Do wszystkiego jesteśmy przygotowani - do pożarów, powodzi, wiatrów, na ratownictwo drogowe. Świetnie jest też pod względem logistycznym. Jak się spojrzy na mapę, to jednostki są bardzo dobrze rozmieszczone. Nie ma tak, że w jednym końcu gminy jest ich pięć, a w innym nie ma ani jednej.

## JAROCIN

# Dyrektor na rocznym poratowaniu zdrowia

Dyrektor Zespołu Szkół w Wilkowyi Andrzej Dworzyński przebywa na rocznym urlopie dla poratowania zdrowia. Korzysta z przysługującej mu przerwy od pracy zaczął w połowie lutego. Zbiegło się to w czasie z informacją o planach likwidacji kierowanej przez niego placówki. Powszechnie krążyła wtedy opinia, że po przekształceniu zespołu szkół Dworzyński - działacz Platformy Obywatelskiej i oponent stowarzyszenia Ziemia Jarocińska - będzie pierwszy do zwolnienia. Roczny, płatny urlop dyrektora potrwa do 11 lutego 2016 roku.



(figi)

## KOTLIN

# Sołtys zrezygnował po 27 latach

	Liczba uprawnionych do głosowania	Liczba obecnych na zebraniu	Liczba oddanych głosów na wybranego sołtysa
Parzew	177	56 (51 głosowało na sołtysa)	35
Orpiszewek	106	32	19 kontrkandydat Marek Kantek - 13
Magnuszewice	456	62	45 kontrkandydat Łukasz Kuberka - 15
Kurcew	191	58	31 kontrkandydaci: Krzysztof Szpitalniak - 23 Kamil Matłoka - 2

Zakończyły się wybory sołtysów w gminie Kotlin. W ostatniej rundzie wyborczego maratonu wyłoniono wódcę czterech wiosek. Po 27 latach z funkcji zrezygnował Stefan Taczala, sołtys Parzewa. - Stwierdziłem, że już po tylu latach czas ustąpić. Niech teraz młodzi rządzą. Bardzo dobrze mi się współpracowało z mieszkańcami. Wieś była zgrana i zaangażowana w pracę społeczną - ocenia Taczala. - W ubiegłym roku wieś się podzieliła i powiedziałem: „Dziękuję”. Część moich zwolenników nie poszło na wybory, bo już wcześniej wiedzieli, że nie będę kandydował - opowiada były sołtys.

Władzę w Parzewie przejął Szymon Matuszewski, który walczył z Taczalą o mandat radnego w jesiennych wyborach samorządowych. W efekcie do rady dostał się przedstawiciel Kurcewa. Szymon Matuszewski i syn Taczala toczą spór o gminną ziemię.

W Orpiszewku, Magnuszewicach i Kurcewie kontrkandydatom nie udało się zdetronizować dotychczasowych wódców. Najwięcej pretendentów do sołtysowania było w Kurcewie. Ostatecznie mieszkańcy wioski zaufali Józefowi Sołtysiakowi.

(era)

OGŁOSZENIE



## Z Aspirantem Fortuną DO ŚWIATA FINANSÓW

Czy wiecie, że na jednego Polaka (wliczając niemowlęta, przedszkolaki, uczniów podstawówek i gimnazjalistów) przypada niemal jedna karta płatnicza? W Unii Europejskiej średnia na obywatela wynosi prawie półtora karty.

Polacy mniej chętnie korzystają z rachunków bankowych: posiadaczami kont osobistych jest 77 proc. z nas, znacznie mniej niż w Unii Europejskiej. Coraz popularniejsze - szczególnie wśród młodszego pokolenia - staje się wykorzystanie internetu, smartfonów, tabletek i aplikacji do zarządzania finansami osobistymi. To już nie tylko opłata czynszu przez komputer, zakupy sprzętu AGD, książek, gier i muzyki w sklepach internetowych

czy wycieczek w biurach podróży, ale także wymiana walut w internetowym kantorze albo zwrot drobnego długu przez e-mail czy portal społecznościowy. O nowoczesnych technologiach w finansach i bankowości pisałem już na blogu www.fortunaradzi.pl i w tygodnikach lokalnych. Tym razem zachęcam do lektury specjalnego dodatku „Prawdziwe pieniądze w wirtualnym świecie”, który już za tydzień ukaże się w naszej gazecie.

NBP Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

# SOFA - NAROŻNIK - ŁÓŻKO



moderna collezione

- mebel 3-funkcyjny: sofa, narożnik, łóżko
- powierzchnia spania: 160 x 200 cm
- pojemnik na pościel

1299 zł

3w1



Jarocin  
ul. Wojska Polskiego 47

www.modernacollezione.pl

## ▶ KOTLIN

## Pół miliona na rozbudowę

500 tys. zł dostanie gmina Kotlin na zrealizowaną już rozbudowę domu strażaka, w którym znajdują się aktualnie również biblioteka i dom kultury.

Dobrą informację przekazał wójt Kotlina na ostatniej sesji. - *Pamiętacie państwo, jak pan Zdzisław Wodniczak (były radny z Twardowa - przyp. red.) mówił, po co to budować, kultura nikomu się nie przydaje. Nie udało się wtedy zdobyć pieniędzy z ministerstwa kultury - mówił Mirosław Paterczyk. Dodał, że 8 maja jedzie do Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu podpisać umowę na kwotę 500 tys. zł.*

Samorząd aplikował o środki, kiedy ruszyła inwestycja. Wówczas nie udało ich zdobyć. Teraz gmina otrzymała pieniądze na pierwszy etap zadania. - *Po podpisaniu umowy złożymy wniosek o płatność i będziemy czekali na jego weryfikację, a potem na środki - wyjaśnia Irena Antczak, skarbnik gminy Kotlin.*

Na co trafi nieplanowane w tegorocznym budżecie 500 tys. zł? - *Na pewno nie będzie to na wydatki bieżące, bo gmina musi się rozwijać, czyli na wydatki majątkowe albo nie zaciągniemy całej kwoty zaplanowanej na niewiele ponad milion złotych pożyczki - mówi skarbniczka.*

(era)

## ▶ ZDARZYŁO SIĘ NA SESJI RADY MIEJSKIEJ W JAROCINIE

# Burmistrz: Powiedziałem „szczury” o ekipie Martuzalskiego

▶ - *Uciekają jak szczury* - tak burmistrz Adam Pawlicki skomentował na sesji wyjście z sali byłego radnego i przedstawicieli rodziców dzieci uczęszczających do likwidowanych przedszkoli. Wypowiedź wywołała oburzenie. - *Prostactwo* - odpowiada Jerzy Walczak.

Na ubiegłotygodniowej sesji doszło do incydentu, który wciąż wywołuje szereg komentarzy w mieście i w sieci. Wszystko wydarzyło się w trakcie, kiedy pracujący na zlecenie miasta radca Szymon Muszyński, prezentował wyniki audytu

prawno-finansowego dotyczącego poprzedniej kadencji. Władze miasta zapowiadały, że dzięki analizie, na jaw wyjdzie prawda o rządach poprzedniego burmistrza. Kiedy radca pokazywał kolejne rewelacje, z sali postanowił wyjść obecny na

posiedzeniu były radny Jerzy Walczak, a wraz z nim przedstawiciele rodziców dzieci, które uczęszczają do przedszkoli, które rada miała tego dnia formalnie zlikwidować. Siedzący w pierwszym rzędzie burmistrz postanowił skwitować wyjście. - *Jak szczury uciekają* - skomentował Adam Pawlicki. Wypowiedź przytoczył relacjonujący posiedzenie portal jarocinska.pl.

Cytat bardzo szybko trafił na portal społecznościowy i był gorąco komentowany, zwłaszcza przez przeciwników obecnych władz miasta. „Skandal”. „Wstyd”. „Nie do pomyslenia”, „poniżej poziomu” - pisano na facebooku. Radna Lidia Czechak oceniła, że to „słowa niegodne burmistrza”.

Fala oburzenia najwyraźniej dotarła do szefa gminy. Jeszcze w trakcie sesji burmistrz rozmawiał z naszym dziennikarzem w ratuszowym korytarzu. - *Widziałem, że pan podszedł i napisał* - powiedział Adam Pawlicki i postanowił wytłumaczyć swoją wypowiedź. - *Komentarz dotyczył ekipy Martuzalskiego, a nie nauczycieli. Jeżeli tak to odebrali, to przepraszam. Za chwilę burmistrz wyjaśniał też swoje słowa publicznie.*

Z kularowych rozmów wynika, że wóldarz miasta chciał w ten sposób dopieć działaczowi lokalnych struktur PO Andrzejowi Dworzyńskiemu, a także byłemu radnemu i zdeklarowanemu przeciwnikowi ekipy ZJ Jerzemu Walczakowi. - *To miał być żart. Adam liczył chyba, że nie usłyszy go nikt więcej, poza jego radnymi. Okazało się inaczej - komentuje osoba prosząca o anonimowość. Co sądzą o tym, ci których*

nazwano „szczurami”. - *Byłem przez kilkanaście minut na sesji. Poproszony o rozmowę przez przedstawicieli rodziców dzieci likwidowanych przedszkoli wyszliśmy z sali sesyjnej, bo zasady kultury nakazywały takie zachowanie, aby nie przeszkadzać w obradach - tłumaczy były radny Jerzy Walczak i prezes Jarocińskiego Ruchu Samorządowego. - *Gdy dotarła do mnie informacja o komentarzu Pawlickiego stwierdziłem, że nie jest on godzien tego, aby ze mną w jednym pomieszczeniu przebywał. Opuściłem ratusz współczując tym, którzy nadal zmuszeni byli z prostactwem wóldarza gminy Jarocin obcować. Tomasz Klauza, który również wyszedł z sesji, nie słyszał słów burmistrza. Informacja dotarła do niego właśnie z internetu. - *Musiałem opuścić posiedzenie, bo wzywały mnie obowiązki służbowe, a sprawa głosowania była ewidentnie przeciągana. O wszystkim powiedział mi kolega, bo śledził relację na jarocinska.pl - mówi Klauza, który reprezentuje przedszkole „Marcinek”. - *Słowa „uciekają jak szczury” może nie dotyczyły nas - jak tłumaczył burmistrz Pawlicki - za co nas osobiście przeprasza. Za chwilę burmistrz wyjaśniał też swoje słowa publicznie. I nie tylko przez decyzje burmistrza, ale też jarocińskich radnych. To porażka dla mieszańców Jarocina, że dzisiaj nie mamy żadnego zdania w sprawach, które podejmowane są w gminie, a przede wszystkim w tak ważnej sprawie jak edukacja naszych dzieci.****

Blisko 90 procent internautów portalu jarocinska.pl uznało wypowiedź burmistrza za obraźliwą.

(nba)



Każdego dnia nowe informacje

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIE

## DEKORFARB



DEKORFARB  
Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6  
(obok Komfortu)



## Zniżka rośnie z wiekiem

Każdy dostanie tyle procent rabatu ile ma lat

\* Promocja dotyczy wybranych modeli

BEZPŁATNE  
KOMPUTEROWE  
BADANIE WZROKU



Czas na progres  
-10%  
na okulary progresywne

## VISION OPTYK

tel. 62 505 27 00

63-200 Jarocin, ul. Wyszyńskiego 4

(wejście od ul. Gołębiej obok kina „Echo”)

100 lat	100%
90 lat	90%
80 lat	80%
70 lat	70%
60 lat	60%
50 lat	50%
40 lat	40%
30 lat	30%
20 lat	20%
10 lat	10%

▶ NIERZĄD NA JAROCIŃSKICH DROGACH

# Policja interweniuje. „Panienki” stoją dalej

▶ Leśny odcinek krajowej „12”. Na poboczu prostytutka. Obok radiowóz jarocińskiej policji. - *Ciekawe, po co?* - zastanawiają się kierowcy. - *Musimy wykonywać swoją pracę* - tłumaczy rzecznik komendy.



Wraz z wiosną na nasze drogi, szczególnie krajowe, powróciły panie uprawiające najstarszy zawód świata. prostytutki czekające na klientów są stałym obrazkiem przy krajowej „11” tuż za Jarocinem w kierunku na Poznań. Zwykle działały w kompleksie leśnym niedaleko „Walcerka” i znajdującym się vis a vis parkingu. Teraz dodatkowo pojawiły się przy krajowej „12” (droga na Leszno). Seksbiznes jest infiltrowany przez nasze służby. Pytanie - jak skutecznie. Uwadze naszych czytelników nie umknął radiowóz, który pod koniec kwietnia zaparkował w leśnym dukuie (video można zobaczyć na [www.jarocinska.pl](http://www.jarocinska.pl)), gdzie zwykle stoją panie, nazywa-

ne przez kierowców „diewczynkami”. - *Przyjechało nim dwóch umundurowanych policjantów. Ciekawe, po co* - zastanawiał się autor zdjęcia.

Prostytucja w Polsce nie jest ani zakazana, ani karalna. Jeśli już, to jedynie czerpanie z procederu korzyści materialnych lub tzw. stręczycielstwo. Te ostatnie prokuraturze jest niezwykle trudno udowodnić. Faktem jest, że na przestrzeni ostatnich lat w naszym sądzie nie toczył się żaden proces przeciwko osobom organizującym seksbiznes.

Jarocińska policja nie prowadzi żadnych postępowań związanych z nierządem. - *Jeżeli chodzi o same panie, to przeprowadzamy kontrole,*

*co do osób, które stoją w miejscach ogólnodostępnych, czy jak w tym wypadku w lesie i świadczą różne usługi. Prowadzone jest to między innymi pod kątem handlu ludźmi, co jest ostatnio też bardzo popularne. Chodzi o osoby, które są przywożone do Polski i siłą zmuszane do świadczenia usług seksualnych* - tłumaczy sierż. sztab. Agnieszka Zaworska. Służby sprawdzają też legalność pobytu osób zajmujących się prostytucją na naszym terenie. Jak można wywnioskować ze statystyk, w większości przypadków są to obcokrajowcy. I właśnie brak wizy jest często powodem zakończenia „pracy” w Polsce.

- *Radiowóz stojący w lesie,*

*zwłaszcza w takim miejscu, zawsze będzie powodem do komentarzy. My jednak musimy wykonywać swoją pracę* - tłumaczy rzeczniczka. - *W tym konkretnym przypadku nie było podstaw, żeby zrobić większą interwencję. Zakończyło się na legitymowaniu. Wylegitymowana i już nie niepokojona pani, nadal wystaje na tym samym dukuie leśnym. Nawet ubrana jest identycznie. Czy „pracuje” na własną rękę? Na to pytanie policja nie potrafi odpowiedzieć.*

Czy przeszkadza wam widok prostytutek stojących przy drogach publicznych? Na wasze opinie i komentarze czekamy na [www.jarocinska.pl](http://www.jarocinska.pl)

(nba)

## O jarocińskich prostytutkach

Przed wojną chyba we wszystkich większych polskich miasteczkach były lokale, w których „urzędowały” prostytutki. Nie inaczej było i w Jarocinie, gdzie nawet odbyła się rozprawa sądowa przeciw właścicielowi takiego przybytku. Wzbudziła ona w mieście wielkie zainteresowanie.

Panie te pracowały w, a raczej na zapleczu Restauracji „Bałtyk”, której właścicielem był Tadeusz Jan. Pod koniec 1937 aresztowano go, a rano w poniedziałek 7 lutego 1938 roku, odbyła się w Jarocinie rozprawa przeciw niemu. Była to tak zwana sesja wyjazdowa Sądu Okręgowego w Ostrowie Wielkopolskim. Postawiono mu zarzut czerpania zysków z nierządu. Jako świadków wezwano 21 mieszkańców Jarocina i okolic. Trzech z nich nie miało ochoty stawić się w sądzie. Lecz i tak przed obliczem sędziego się znaleźli, doprowadzeni przez policjantów. Po zaprzysiężeniu świadków, na wniosek prokuratora rozprawa odbywać się miała przy drzwiach zamkniętych. Toczyła się do godziny 16.45, z krótką przerwą obiadową o godzinie 11.30.

Ostatecznie sąd okazał się dla oskarżonego łaskawy. Skazał go na rok więzienia w zawieszeniu na cztery lata oraz zwrot kosztów procesu. Tadeuszowi Janowi nie udowodniono bowiem, by bezpośrednio uzyskiwał dochody z nierządu. Lecz sędzia zaznaczył, iż jednak ukarać go należy, gdyż jak stwierdził, oskarżony czerpał zyski pośrednio, „ponieważ trudno przyjąć, by liczna frekwencja lokalu znacznie oddalona od miasta była spowodowana innymi okolicznościami, nie wymienionymi w akcie oskarżenia”. Krótko mówiąc klienci, którzy korzystali z usług prostytutek, nabijali też kasę właściciela restauracji, do czego przyczyniała się duża liczba osób, które tam gościły.

Na koniec jeszcze warto do tego dodać, że „ogłoszenie wyroku odbyło się przy dużym zainteresowaniu licznie zebranej publiczności”.

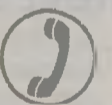
Źródło: Gazeta Pleszewska nr 12 z 1938 r.

Oprac. DAMIAN SZYMCZAK

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

(62) 332 20 33



## Inkasent nie przyszedł od początku roku



Ponad 1.000 zł za prąd musiała zapłacić Bożena Malinowska

otrzymała fakturę na 800 zł.

- *Wiem, że w Cielczy na ul. Piaskowej spisywano już liczniki, podobnie jak w części Częszczewa. Ludzie podostawiali już rachunki. U nas i u sąsiadów nie było nikogo - opowiada kobieta. - Nadal nie wiem, czy mam nadpłatę. Najgorsze jest, że jak później spiszą i będzie dłuższy okres, to może się okazać, że będę miała do zapłaty 3.000 zł - obawia się Malinowska. Podobną sytuację ma rodzina Dąbrowskich, u której nikt również nie spisywał licznika w tym roku. Przeciętnie płacili 270 zł, a w marcu otrzymali fakturę na kwotę 486 zł.*

Przedstawiciel Energa-Operator przyznaje, że inkasent do naszych czytelników nie dotarł z powodu błędu, który nastąpił podczas wgrzywania adresów klientów na komputer przenośny. - *Obecnie błąd został naprawiony i odczyty będą wykonywane według harmonogramu, tj. co dwa miesiące* - wyjaśnia Konrad Kustos, specjalista

ds. komunikacji z Biura Komunikacji Energa-Operator w Kaliszu. Wyjaśnia, że jeśli spółka nie posiada odczytu licznika, bo inkasent nie dotarł do odbiorcy, faktura za zużycie wystawiana jest na podstawie prognozy opartej o zużycie za dany okres w poprzednim roku. - *Jeśli szacunkowe zużycie jest wyższe i klient je opłacił, to na jego koncie powstaje nadpłata, która będzie uwzględniona w kolejnych fakturach* - tłumaczy Kustos. Informuje również, że jeśli klient nie wie, co ma zrobić w konkretnej sytuacji, zawsze może skorzystać z infolinii 801-404-404 lub formularza zgłoszeniowego na stronie internetowej [www.energa-operator.pl](http://www.energa-operator.pl).

\*\*\*

Po naszej interwencji - w środę 29 kwietnia - inkasent pojawił się w Częszczewie i spisał liczniki u właścicieli tych posesji, które wcześniej zostały pominięte.

(era)

W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interweniowali mieszkańcy Częszczewa. Właściciele dwóch posesji wskazywali, że ostatni raz inkasent energetyki spisywał u nich liczniki w grudniu ubiegłego roku. - *W lutym nikt się nie pojawił. Mąż pojechał do energetyki na Ratorego, gdzie nie mógł się z nikim dogadać. W biurze partnerskim Energa na ul. Poznańskiej powiedzieli mu, żeby spisać licznik i przestać mailem. Jak jest się starszym, to nie umie się obsługiwać komputera, nie mamy internetu, to jak mamy to zrobić?* - denerwuje się Bożena Malinowska z Częszczewa. - *W marcu przysłali nam fakturę na chybił trafił i miałam do zapłaty 1003,32 zł - opowiada nasza czytelniczka. Kobieta zapłaciła wskazaną kwotę. Liczyła, że w kwietniu pojawi się inkasent i spisie licznik, po czym odliczy nadpłatę za marcową fakturę. Bożena Malinowska płaciła średnio za prąd od 400 do 500 zł. Przyznaje, że był taki miesiąc, kiedy*

## NOWE MIASTO

## Który ród i czyja historia ważniejsze?

Radny i sołtys Szyplowa Jarosław Stawicki po raz kolejny upominał się o małe wioski. Tym razem „zahaczył” także o znaczenie właścicieli, którzy zarządzali kiedyś majątkami na terenie gminy.

Radny nie wytrzymał, kiedy usłyszał, że znowu jest mowa o zrujnowanym pałacu w Kłęce. Temat ten często jest poruszany przez Marka Mrozińskiego. Tym razem nie pozostał bez komentarza szefa Szyplowa. Tym bardziej, że usłyszał o planowanym upamiętnieniu lotników, którzy stacjonowali w Kłęce. - *Wszystko rozumiem, (...) ale cały czas mówię, proszę się o to, że ludzie mieszkają nie tylko w Chociczycy czy w Kłęce. Są też inne miejscowości na terenie naszej gminy. Jest Szyplów, są Kolniczki, jest Skoraczew. A my musimy pompować w Kłękę, Chocicze czy Nowe Miasto. No proszę państwa, troszeczkę się zastanówmy* - mówił Jarosław Stawicki. Odniósł się także do historii. - *Mówiliśmy tu o „fajnych” nazwiskach. Ja tylko wam powiem - jaki jest piękny*

*pałac w Szyplowie! Nie wiem, czy państwo byliście. I jaka jest wyremontowana sala! W okolicy takiej nie macie nigdzie. Kłęka na pewno nie ma i nie będzie mieć, panie Marku* - stwierdził. - *Tam jest rodzina Taczanowskich. Nie wiem, czy to nazwisko nie jest ważniejsze niż to pana. Tego Kelleemana, nawet zapomniałem...* - Kennemann - powiedział radny Marek Mroziński. - *No widzi pan! Parku 4,5 ha zostało sprzedane. Nikt się nie zatroszczył, nikt o żadnej historii nie mówił* - kontynuował Jarosław Stawicki. - *Pan tu mówił o lotnikach. Dobrze, lotnicy wylądowali. Przypomniał, że mieszkańcy Szyplowa i Stramnic zginęli w styczniu 1945 roku. Pamiątkowy obelisk stoi dziś na terenie Osieka. - Byłem tam z dziećmi. „Gazeta” o tym pisała. O takich rzeczach się nie pamięta, że nasi ludzie zginęli w czasie wojny!* - irytował się radny i sołtys. - *A że jakiś tam lotnik wylądował - nie wiem, czy paliwa mu zabrakło? Ale już jest afera, bo można coś zrobić w Kłęce!* (akf)



- Nie wiem, czy paliwa mu (lotnikowi - przyp. red.) zabrakło? Ale już jest afera, bo można coś zrobić w Kłęce! - mówił zbulwersowany radny Jarosław Stawicki

► **HERMANN KENNEMANN-KLENKA** (1815-1910) - pruski właściciel ziemski, działacz polityczny, jeden z twórców Haki. Przez wiele lat prowadził działalność w niemieckich środowiskach narodowych w Wielkopolsce. Po powstaniu styczniowym był jednym z inicjatorów założenia Związku dla Popierania Niemieckich Interesów. W 1894 wraz z Tiedemannem i Hansemannem współtworzył Związek Popierania Niemczyzny na Kresach Wschodnich, nazwany później Hakatą od inicjatorów trzech liderów.

► **TACZANOWSCY** - polska rodzina szlachecka związana z Poznańskiem, posługująca się herbem Jastrzębiec. Nazwisko rodu pochodzi od Taczanowa, będącego siedzibą rodu w XV-XX w. W okresie zaborów Taczanowscy osiągnęli znaczną pozycję w zaborze pruskim zbliżoną do arystokracji. Wielu członków rodu zajmowało ważną pozycję w ówczesnym życiu politycznym, wojskowym, religijnym i naukowym.

## Co się wydarzyło przed laty w Kłęce?

W okresie od 3 kwietnia do połowy czerwca 1919 roku w Kłęce stacjonowała 2 Eskadra Lotników. 11 maja 1919 na rynku w Nowym Mieście odbyła się uroczystość wręczenia i poświęcenia sztandaru dla eskadry. Sztandar został ufundowany przez mieszkańców Nowego Miasta (znajduje się obecnie w Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie). Lotnisko położone było między Kłęką a Elzbietowem. Lotnicy

mieszkali w pałacu w Kłęce. Podczas tych paru miesięcy stacjonowania stracili jeden samolot z obsadą i uszkodzili dwa kolejne w działaniach rozpoznawczych, oceniających stopień zagrożenia planowaną ofensywą niemiecką. Katastrofa na lotnisku w Kłęce miała miejsce 23 maja 1919 roku. Zginęli w niej pilot sierż. Durka i obserwator sierż. Kruszona (akty zgonu znajdują się w Urzędzie Stanu Cywilnego w Nowym Mieście).

## JARACZEWO



Kwiaty pod pomnikiem złożyła m.in. delegacja władz gminy

## Kwiatami i referatem oddali hołd ofiarom stalinizmu

Z okazji „Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej” władze gminy Jaraczewo oraz przedstawiciele lokalnych organizacji złożyli kwiaty pod pomnikiem „W hołdzie mieszkańcom ziemi jaraczewskiej, którzy oddali życie za naszą wolność”.

Marcin Pielucha, uczeń gimnazjum w Jaraczewie

przedstawił referat przygotowany specjalnie na tę okoliczność, w którym przybliżył historię tych tragicznych wydarzeń i przypomniał, że na cmentarzu w Katyniu pochowany jest były mieszkaniec Ziemi Jaraczewskiej, w Charkowie spoczywa ich trzech, a w Miednoje - dwunastu.

Oprac. (seb)

## NOWE MIASTO

## 13 tysięcy złotych trafi do parafii

Ponad 800 tysięcy złotych przeznaczył Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego na dofinansowanie prac konserwatorskich i restauratorskich różnych obiektów, głównie sakralnych. Środki otrzymają również parafie nowomiejskie.

8 tysięcy złotych trafi do parafii pw. św. Trójcy w Nowym Mieście na zabezpieczenie więźby dachowej i drewnianych elementów konstrukcyjnych preparatami owadobójczymi i ogniochronnymi. 5 tysięcy otrzyma parafia pw. Wniebowzięcia NMP w Dębnie na montaż instalacji przeciwpożarowej.

Na ubiegłotygodniowej sesji Sejmiku Województwa Wielkopolskiego radni udzielili dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub budowlane 67 zabytkom wpisanym do rejestru na obszarze województwa wielkopolskiego.

Do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęły 152 wnioski. Sejmik udzielił dotacji na łączną kwotę 902.000 złotych. Maksymalnie mogła ona wynosić 45.000 złotych.

(akf)

## BRZMI TO NIEWIARYGODNIE

## Złodzieje w kościołach

W okresie międzywojennym często dochodziło do kradzieży w kościołach. Między innymi w Kolniczkach i Cielczy. W obu miejscowościach złodzieje skradli, co

## Zmasakrowani przez pociągi

W krótkim czasie w okolicach Jarocina doszło do dwóch tragicznych wypadków kolejowych. W obu przypadkach śmiertelnych i niezwykle drastycznych. Mężczyźni, którzy zginęli

## Noworodek w płóciennym torbie

Trudno wyobrazić sobie większe bestialstwo. Matka, która wyrzuciła swe dziecko. Niestety takie zbrodnie zdarzały się zawsze.

się dało. Choć nie było tego wiele. Ich głównym łupem okazał się... welon ślubny.

Do włamania w Kolniczkach doszło w nocy z 27 na 28 stycznia 1938 roku. Nieznani sprawcy wyjęli kościelną szybę i przez okno dostali się do świątyni. Następnie przy głównym ołtarzu rozbili

pod kołami pociągów, zostawili liczne rodziny.

Do pierwszej tragedii doszło w Witaszycach. Mieszkaniec tej wsi Wacław Błażejewski był robotnikiem kolejowym. W czwartek 24 marca 1938 roku, około godziny 8.30 był w pracy w swej rodzinnej wiosce. Dokonywał obchodu to-

W Jarocinie też.

W poniedziałek, 7 lutego 1938 roku znaleziono martwego noworodka porzuconego za cmentarzem katolickim w Jarocinie. Dziecko leżało w płóciennym torbie. Oczywiście policjanci natychmiast wszczęli dochodzenie i nie mieli wątpliwo-

skarbonkę, w której było zaledwie cztery złote. Zabrali też welon, którego wartość była znacznie większa, bowiem kosztował aż sto złotych. Jako ciekawostkę warto podać, że to ponad tysiąc złotych dzisiejszych. Następnie obaj uciekli tą samą drogą, którą do kościoła się dostali.

row w pobliżu stacji. Tymczasem nadjeżdżał tam pociąg osobowy. Jak napisano w ówczesnej gazecie: „dym i turkot spowodowały, że Błażejewski nie zauważył zbliżającego się naprzeciwko niemu pociągu”. W efekcie lokomotywa go uderzyła, następnie mężczyzna wpadł pod jej koła. Wacław Błażej-

ści, że noworodka wyrzuciła wyrodna matka. Przy czym musiała to być mieszkanka Jarocina lub najbliższej okolicy, bo przecież trudno wyobrazić sobie, by szła z dzieckiem daleko.

Tyle tylko dowiadujemy się z ówczesnej gazety. Warto do tego dodać jeszcze in-

Przy czym policjanci nie mieli wątpliwości, iż włamywaczy było właśnie dwóch. Jednocześnie wskazywały na to ślady, które pozostawili.

Z kolei w nocy z 30 na 31 stycznia nieznani sprawcy włamali się do kościoła w Cielczy. Tutaj, by wejść do środka użyli wytrychów.

Przy czym policjanci nie mieli wątpliwości, iż włamywaczy było właśnie dwóch. Jednocześnie wskazywały na to ślady, które pozostawili.

Z kolei w nocy z 30 na 31 stycznia nieznani sprawcy włamali się do kościoła w Cielczy. Tutaj, by wejść do środka użyli wytrychów.

formację historyczną. O ile torby nie skradła, to była kobietą stosunkowo zamożną, a na pewno nie nędzarką. Świadczy o tym właśnie płócienna torba. Przed wojną niewielu ludzi było stać na torby. Wielu Polaków, jeśli jechało w podróż, to swój dobytek zawijało w różne

Rozbili skarbonkę oraz skradli opróżnioną do połowy butelkę wina. Ich łup był żaloszny, skarbonka była bowiem w sobotę opróżniona, w chwili kradzieży znajdowało się w niej raptem kilkadziesiąt groszy.

Źródło: Gazeta Pleszewska nr 10, 18 z 1938 r.

kierującym ekipą, która w tym miejscu pracowała. W chwili gdy Smułczyński przechodził przez tor, uderzył w niego pociąg, jadący właśnie z Jarocina do Wrześni. On również miał dużą rodzinę: żonę oraz sześcioro dzieci.

Źródło: Gazeta Pleszewska nr 25, 38 z 1938 r.

szmaty. Dlatego, jeśli ktoś mógł pozwolić sobie na wyrzucenie torby, to na pewno nie była to osoba zaliczana do biedoty.

Źródło: Gazeta Pleszewska nr 12 z 1938 r.

DAMIAN SZYMCZAK

## POWIAT

# Za darmo doradzą, jak dostać pieniądze z Unii

Jak skorzystać z funduszy europejskich? Gdzie szukać informacji o dofinansowaniu projektów? Jakie warunki spełnić, żeby otrzymać wsparcie finansowe? Odpowiedzi na te i inne pytania można uzyskać w Lokalnym Punkcie Informacyjnym Funduszy Europejskich, który działa przy Starostwie Powiatowym w Jarocinie. Placówka swoim zasięgiem obejmuje powiaty: jarociński, pleszewski, średzki, śremski i krotoszyński.

Każdy zainteresowany może przyjść do punktu i bezpłatnie dowiedzieć się, czy ma szansę pozyskać dofinansowanie na planowane przedsięwzięcie oraz jakie są zasady ubiegania się o nie. Otrzyma również informację o obowiązkach związanych z realizacją projektu i rozliczaniem dotacji.

Dodatkowo LPIFE w Jarocinie organizuje bezpłatne szkolenia i spotkania informacyjne przeznaczone szczególnie



Jedno ze spotkań z cyklu „Środa z funduszami...” zorganizowane przez Lokalny Punkt Informacji Funduszy Europejskich w Jarocinie

dla mieszkańców, którzy nie mają możliwości dotarcia do Jarocina. Mogą oni skorzystać z tak zwanych Mobilnych Punktów Informacyjnych, w ramach których konsultanci przyjeżdżają na specjalne dyżury i udzielają informacji

o funduszach europejskich. Organizowane są one raz w miesiącu w każdej z siedmiu miejscowości: Kotlinie, Żerkowie, Jaraczewie, Pleszewie, Śremie, Krotoszynie i Środzie Wlkp. Dodatkowo w każdą pierwszą środę miesiąca

w ramach ogólnopolskiej akcji „Środa z funduszami...” przeprowadzane są tematyczne spotkania. Najbliższe, zaplanowane na 6 maja, dotyczyć będzie środków przeznaczonych na e-administrację i cyfryzację. (ann)

W pierwszym kwartale 2015 r. konsultanci z Lokalnego Punktu Informacji Funduszy Europejskich udzielili **187** konsultacji bezpośrednich, **122** konsultacji telefonicznych oraz **10** konsultacji elektronicznych.

Zorganizowali **21** Mobilnych Punktów Informacyjnych, na których łącznie udzielili **144** konsultacji.

Odkondurowano również bezpłatne spotkanie informacyjne dla przedsiębiorców zainteresowanych środkami unijnymi, na rozwój działalności gospodarczej.

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich mieści się w Starostwie Powiatowym w Jarocinie. Czynny jest codziennie - w poniedziałek od godz. 8.00 do 18.00, a od wtorku do piątku w godz. 8.00 - 16.00. Informacje można także otrzymać telefonicznie pod numerami: 62/740-79-56, 62/747-81-83, 781-555-200 i za pośrednictwem poczty elektronicznej pod adresem: jarocin.fe@wielopolskie.pl

## ŻERKÓW

## Zawiany rów ułatwia ruch w Prusinowie

Mieszkaniec Prusinowa Bronisław Sobczak zwraca uwagę na zasypane rowy wzdłuż pola, które należy do radnego Janusza Szóstka. - *Jak ta woda z drogi ma spłynąć, skoro rów jest cały zasypany? Te brzozy powinny być zerwane i rów wyczyszczony, bo droga się zepsuje. To nie tylko tak jest u niego, ale on jest radnym. Jak mu powiedziałem, to się tylko śmiał i nic sobie z tego nie robił. A, kiedy zbierał kukurydzę, to jeszcze stanął*

*dużym samochodem ciężarowym na tym rowie. Innym razem zawalił ten rów, bo mu gnój wozili i musieli przejechać na pole - twierdzi Sobczak. - Wszystko jest tu zap... i woda nie ma gdzie odchodzić. Jak ten asfalt się rozwalił, to już go nikt od nowa nie robi - dodaje. - Ja w końcu powiedziałem, że mu kiedyś koła poprzebijam, jak tak dalek pójdzie - mówi bezradny mężczyzna.*

Janusz Szóstek twierdzi, że z za-

sypaniem rowu nie ma nic wspólnego. - *To wiatr nawiał piasku do tego rowu. Tam jest szósta klasa ziemi. Jak jest wiatr, to świata nie widać. Cały ten piasek z pola jest wywiewany - tłumaczy radny. - Ja nie naruszyłem struktury rowu. Tak, jak był pas drogowy z rowami, tak nadal jest. Nie wiem czy jest jakiś sens, żeby ten rów odwarzać, bo znowu zostanie zasypany - wyjaśnia i podaje inny przykład: - W Żernikach na końcu, u Biskupskiego zasypane są dwa rowy właśnie przez przemieszczający się piasek. Szóstek twierdzi, że zasypany rów w żaden sposób nie zaszkodzi drodze. - *To jest na górze i cała woda stamtąd spływa bez problemu. Akurat to miejsce jest najwyżej położone w całym Prusinowie - podkreśla.**

Zdaniem Szóstka zasypany rów ułatwia ruch na wąskiej drodze w Prusinowie. - *W dwóch miejscach umożliwia to tak zwaną mijankę i to powstało samo z siebie, nikt tego nie robił specjalnie. Ta droga jest tak wąska, że jeśli na przykład jedzie cysterna z mlekiem, to droga już jest pełna i nie ma możliwości, żeby się zmieścili z innym samochodem. Musi być mijanka - zapewnia radny. (ann)*



Bronisław Sobczak twierdzi, że zasypany rów przy polu radnego Janusza Szóstka spowoduje uszkodzenie drogi w Prusinowie

## POWIAT



Wykonawcą nowej drogi była firma Brukarstwo Usługowe „Wald-Bruk” z Komorza Przybysławskiego

## Droga na jubileusz gotowa

Zakończyły się prace przy remoncie i utwardzeniu dojazdu do warsztatów przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. Przy okazji wykonany został również dodatkowy parking. Okazją do wyremontowania drogi jest zbliżający się jubileusz 50-lecia istnienia placówki.

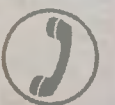
Inwestycja kosztowała 80 tys. zł i została sfinansowana głównie z budżetu powiatu - 5 tys. zł dołożyła rada rodziców.

Oprac. (ann)

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?  
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?  
Dzwoń...

**(62) 332 20 33**



## Beczkwóz przy rzece zaniepokoił kierowców

Do redakcji zadzwonił przejeżdżający przez Jarocin kierowca i poinformował o stojącym przy Lutyni beczkwozie. - *Jak się jedzie na Gizalki, trzeci dzień z rzędu beczkwóz jest zaparkowany pod mostem, tyłem przy rzece. Wygląda jakby ścieki spuszczał - tłumaczył mężczyzna.*

Okazało się, że pojazd stoi pod mostem przy Lutyni w kierunku na Bachorzew i nie wypuszcza ścieków, tylko pompuje wodę. W jakim celu? - *Pobieram ją na budowę obwodnicy Jarocina - mówi Alfred*

Kibil z firmy Usługi Transportowo-Budowlane Juliusz Kibil i dodaje: - *Kazano mi ją brać właśnie stąd i transportować na budowę, bo jest tam potrzebna do zagęszczania nasypu.*

Przedstawiciele firmy Budimex, która zajmuje się budową bajpasu Jarocina, potwierdzają tę informację. (seb)

ZOBACZ FILM NA jarocinska.pl



Beczkwóz, który wzbudził niepokój, transportuje wodę potrzebną do budowy obwodnicy Jarocina

# Symbole narodowe i ich historia



Flaga Polski



Orzeł na denarze Bolesława Chrobrego



Godło Rzeczypospolitej Obojga Narodów



Godło powstańców styczniowych



Godło po odzyskaniu niepodległości w 1918 r.



Godło z czasów PRL, bez korony



Godło obowiązujące obecnie

3 maja 1791 r. uchwalono w Polsce pierwszą konstytucję w nowożytnej Europie, a drugą po amerykańskiej na świecie. W kolejną rocznicę tego doniosłego wydarzenia, w czasie wielu oficjalnych uroczystości w całym kraju, usłyszeliśmy hymn państwowy, a przy budynkach urzędowych i wielu domach prywatnych pojawiły się flagi państwowe. To doskonała okazja, aby opowiedzieć o symbolach narodowych i ich znaczeniu w naszej pogmatwanej historii.

Słowo „rzeczpospolita” oznacza rzecz publiczną (wspólną dla wszystkich) lub republikę i pochodzi od łacińskiego zwrotu *res publica*. Jednak słowo „republika” nie jest używane w języku polskim w odniesieniu do Polski. Zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym, jedyną urzędową nazwą kraju jest Rzeczpospolita Polska, a nazwa „Polska” nie pojawia się w żadnym obecnie obowiązującym polskim akcie prawnym. Polskie symbole narodowe to: hymn, godło i flaga.

## Historia hymnu

Hymn to uroczysta pieśń pochwalna lub świąteczna. Pierwotnie sławiono nią bóstwo, później także bohaterów, ich czyny, a także wielkie idee. Hymn państwowy to patriotyczna pieśń o zasięgu ogólnokrajowym. Stanowi uzewnętrznienie poczucia wspólnoty i odrębności narodowej. Chciałbym tutaj wspomnieć, że najstarszą polską pieśnią patriotyczną (XIII w.) jest Bogurodzica, która była hymnem dynastii Jagiellonów. Śpiewali ją polscy rycerze chwilę przed rozpoczęciem bitwy z Krzyżakami na polach Grunwaldu. Można też wspomnieć inne pieśni, które w różnych okresach historycznych miały znaczenie hymnu, np. „Rota” autorstwa Marii Konopnickiej z 1908 r. Powstała jako sprzeciw wobec germanizacji ludności polskiej w zaborze pruskim, a także „Pierwsza brygada” - pieśń Legionów Piłsudskiego lub inne pieśni żołnierskie. Polska pieśń patriotyczna, zwana „Mazurkiem Dąbrowskiego”, oficjalnie stała się polskim hymnem narodowym 26 lutego 1927 r. Osiem lat po odzyskaniu niepodległości. Obecny hymn, znany był pierwotnie jako „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”. Autorem słów jest Józef Wybicki, autor melodii opartej na motywach mazurka ludowego jest nieznan. Według dostępnych źródeł, pieśń powstała między 16 a 19 lipca 1797 r., we włoskim miasteczku Reggio Emilia na uroczystość pożegnania gen. Jana Henryka Dąbrowskiego, udającego się na spotkanie z Napoleonem i odchodzących z miasta legionistów. Już w roku 1798 znana

była we wszystkich zaborach. Śpiewano ją podczas powstania listopadowego, styczniowego, na tzw. Wielkiej Emigracji oraz podczas I i II wojny światowej. Jako ciekawostkę, można tu przytoczyć fakt iż, tekst „Mazurka” znany był w 17 językach, m.in.: niemieckim, francuskim, litewskim, angielskim, rosyjskim, węgierskim czy nawet chorwackim. Zyskał przez to wielką popularność międzynarodową.

## Orzeł biały

Znak Orła Białego z koroną na czerwonym polu tarczy pojawił się po raz pierwszy podczas ceremonii koronacyjnej władcy Wielkopolski Przemysława II, 25 czerwca 1295 r. w Gnieźnie. Władca ten sprawił sobie też pieczęć, na której widniał wielki Orzeł Biały w koronie z napisem wokół: „Bóg przywrócił Polakom zwycięskie znaki”. W ten sposób Orzeł Biały stał się herbem Królestwa Polskiego, przyjmowanym kolejno przez wszystkich królów polskich. W ciągu wieku zmieniał się sposób malowania orła, niezmienna jednak pozostawała symboliczna treść znaku. Orzeł Biały w koronie symbolizował państwo polskie, króla, który je uosabiał oraz naród polski. Podkreślał siłę, potęgę i majestat. Biel orła oznaczała dobro, czerwień pola, w którym był umieszczony jego wizerunek, dostojność. W wyniku trzeciego rozbioru Polski w 1795 r. Orzeł Biały skazany został na niebyt. Zaborcy wprowadzili swoje symbole - czarne jedno- i dwugłowe orły. Orzeł Biały znalazł się w cieniu trzech czarnych ptaków. Jako znak oficjalnie został zakazany, stał się symbolem najwyższych uczuć patriotycznych. Przypominał świetność państwa i towarzyszył marzeniom o wolności i wszystkim powstaniom narodowym. Był świadkiem naszych wielkich zwycięstw i klęsk. Polacy umieszczali go na sztandarach w armii napoleońskiej. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. państwo polskie przyjęło za swe godło orła w koronie. W czasie II wojny światowej Polska znów znikła z politycznej mapy Europy, raz jeszcze Orzeł Biały został zakazany przez okupantów. Był jednak używany przez Rząd Polski na uchodźstwie, był też noszony w Wojsku Polskim na Zachodzie i Wschodzie (tutaj jednak bez korony). W okupowanym kraju był symbolem walki o wolną Polskę. Po II wojnie światowej, w 1948 r. orzeł stracił koronę. W wyniku przemian politycznych w 1990 r. Orzeł Biały w koronie powrócił jako symbol narodowy. Dzisiejsza forma godła przyjęta została w 1927 r. wg projektu profesora Zygmunta Kamińskiego, jest wzorowana na orle z epoki Stefana Batorego.

## Flaga Rzeczypospolitej Polskiej

Zwyczaj obierania barw jako symboli władzy pojawił się w średniowieczu. Jedne kolory uważane były za pospolite, inne za szlachetne, pokazujące dostojność, bogactwo, podkreślające majestat. Korzenie polskich barw narodowych sięgają średniowiecza. Chorągwie o barwach białoczerwonych zdobyły już władców piastowskich, Mieszka i Bolesława Chrobrego. Jednak przez setki lat nie było oficjalnie ustalonej „flagi narodowej” ani nawet barw narodowych. W okresie insurekcji kościuszkowskiej i Księstwa Warszawskiego (koniec XVIII i początek XIX w.) rolę polskiego znaku pełniły często białe lub białoczerwone kolisty kokardy. Sejm Księstwa Warszawskiego w 1812 r. za barwy narodowe uznał kolory: amarantowy i granatowy. Barwy biała i czerwona zostały uznane za narodowe po raz pierwszy 3 maja 1792 r. Warto wspomnieć, że podczas obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia Ustawy Rządowej (Konstytucja 3 Maja) damy wystąpiły w białych sukniach przepasanych czerwoną wstęgą, a panowie nałożyli na siebie szarfy białoczerwone. Po raz pierwszy na masową skalę polskie białoczerwone barwy pojawiły się w Warszawie w dniu 3 maja 1916 roku, z okazji obchodów 125. rocznicy Konstytucji. Ówczesny komitet organizacyjny tych obchodów dawał praktyczną radę, aby z rosyjskiej flagi wyciąć błękitny środkowy pas i zszyć górny biały pas z dolnym czerwonym. Powstała wtedy polska flaga. Sejm odrodzonej Polski 1 sierpnia 1919 r. przyjął ustawę, w której postanowiono: „Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolor biały i czerwony w podłużnych pasach równoległych, z których górny - biały, dolny zaś - czerwony”. Według ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, flagą jest prostokątny płat tkaniny o barwach Rzeczypospolitej Polskiej umieszczony na maszcie. Za flagę Polski uważany jest wariant z godłem Polski. Modyfikacją flagi państwowej z godłem jest bandera wojenna ustanowiona ustawą o znakach Sił Zbrojnych.

## Post scriptum

Według zapisów prawa znieważenie, niszczenie, uszkodzenie lub usuwanie flagi Polski to występki zagrożony karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności. Kodeks karny w tym samym zakresie obejmuje ochroną godło, sztandar, chorągiew, banderę, flagę lub inny znak państwowy.

Przygotował ANDRZEJ GOGULSKI

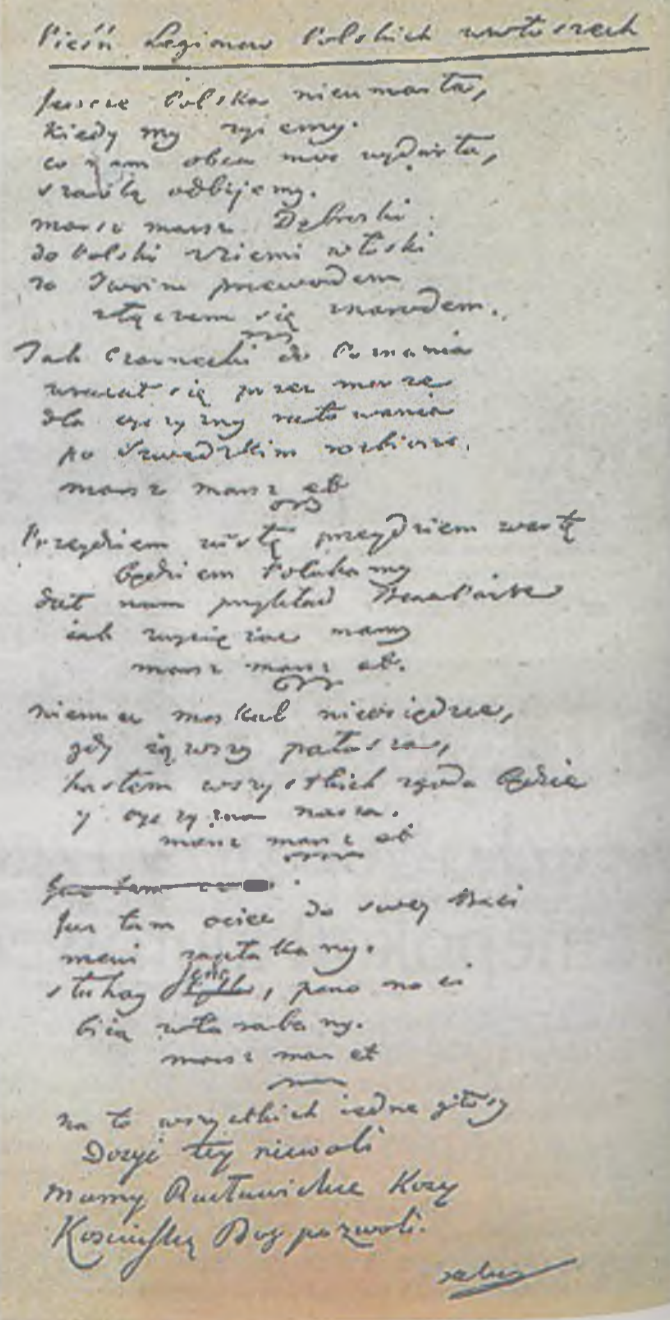
Okólnik Nr. 49 z dn. 26 lutego 1927 r. Nr. OL. 9722 do Pana Wojewody (wszystkich).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podaje przy niniejszym tekście literackiej pieśni: „JESZCZE POLSKA NIE ZGINEŁA” opracowany przez specjalną Komisję Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Tekst ten należy uważać za jedynie obowiązujący. Opracowanie harmoniczne zostanie ustalone i podane do wiadomości w najbliższym czasie, a tekst muzyczny ukaże się w najbliższym numerze Dz. Urzędowego Min. Spraw Wewnętrznych.

Minister Spraw Wewnętrznych:  
1 załącznik (—) Sławoj Składkowski



Józef Wybicki (1747-1822) polski pisarz i polityk, autor słów polskiego hymnu narodowego - Mazurka Dąbrowskiego, poniżej fragment rękopisu „Pieśni Legionów Polskich we Włoszech”



**EDMUND BARANIAK**  
- l. 61 (Jaraczewo)  
**LEOKADIA SKITEK**  
- l. 86 (Komorze Przybystawskie)  
**TERESA KONARKOWSKA**  
- l. 78 (Mieszków)

**LIDIA URBAŃSKA**  
- l. 90 (Jarocin)  
**PIOTR PRZYMUSIŃSKI**  
- l. 28 (Jarocin)  
**DANUTA PALUCH**  
- l. 74 (Jarocin)

**KRYSTYNA GŁÓWNA**  
- l. 57 (Cielcza)  
**ZOFIA STACHOWSKA**  
- l. 79 (Jarocin)

ZATRZYMAJ SIĘ

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

# Kapłanowi należy się szacunek

Po raz pierwszy jarociniacy mieli okazję usłyszeć zespół seminaryjny „Greccio” z Wroniek poza franciszkańską parafią. Jego członkowie grali, śpiewali i przedstawiali świadectwo podczas mszy św. w ramach niedzieli powołaniowej w parafii Chrystusa Króla.

Uczestnikom mszy św. bardzo podobały się utwory franciszkańskiej grupy. Dali temu wyraz oklaskując ją po zakończeniu mszy św. Niektórzy zachęceni tym, co usłyszeli w kościele, nabyli płyty „Greccio”. Składka z niedzielnych mszy św. została przekazana na utrzymanie wronieckiego seminarium duchownego, w którym kształcą się klerycy z poznańskiej prowincji św. Franciszka z Asyżu. - *Zdarza się tak, że nasza wiara zostaje czasem wystawiona na próbę i że światło nadziei czasem w naszym życiu przygasa. I wtedy człowiek może przeżywać kryzys, załamanie. Problemem jest też, gdy zaczynamy mieć wrażenie samowystarczalności. Uważamy, że na wszystkim się znamy, na wszystkie pytania znamy odpowiedzi i wszystko potrafimy wyjaśnić. (...) A my tak naprawdę potrzebujemy kogoś, kto z troszczy się o nasz los, wskaże nam właściwą drogę i obroni przed czyhającymi niebezpieczeństwami. (...) Jedyną pomocą dla nas jest Jezus Chrystus, Zbawiciel i Dobry Pasterz, który pomimo naszych ograniczeń i słabości,*



Fot. Lidia Sobieszcz

*naszych codziennych grzechów i zdrad jest obok nas i oddaje za nas Swoje życie - tłumaczył diakon Tycjan Kubiak. Dodał, że powołanie kapłańskie czy*

*zakonne jest dla wielu osób niezrozumiałe, a często postrzegane jest wręcz jako marnowanie sobie życia. - Wielu patrząc na kapłanów, zakonników czy*

*siostry zakonne mówi: pewnie im się w życiu nie ułożyło, pewnie przeżyli nieszczęśliwą miłość albo nie znaleźli pracy. Bardzo mylna jest ta ocena.*

*Jeśli ktoś chciałby wstąpić na tę drogę z jakichś nieczystych pobudek, intencji, to na niej nie wytrwa, ponieważ tę drogę musi wspierać szczególna łaska Pana Boga. Powołanie to zaproszenie do wejścia w Jego tajemnicę. Jest ono po ludzku bardzo trudne do realizacji, dlatego wymaga całkowitego zaufania - stwierdził kaznodzieja. Przywołał słowa św. Franciszka z Asyżu, który apelował o szacunek do osób duchownych z uwagi na godność, jaką obdarzył ich Bóg. - Można nawet po ludzku nie darzyć sympatią jakiegoś kapłana czy zakonnika, ale zawsze należy okazywać mu szacunek ze względu na godność, jaką nosi w swoim sercu. Dzięki tej kapłańskiej godności mamy pełny dostęp do sakramentów, które są dla nas źródłem naszego zbawienia - podsumował franciszkanin i poprosił o modlitwę w intencji nie tylko nowych powołań, ale przede wszystkim osób duchownych, które realizują już drogę powołania otrzymanego od Boga.*

(1s)

## Św. Jerzy dla parafian i harcerzy

Odpust ku czci św. Jerzego w tym roku świętowano w dwie kolejne niedziele. Na cztery dni przed wspomnieniem swojego patrona w kościele noszącym jego imię modlili się harcerze i zuchy z jarocińskiego hufca ZHP. Tydzień później odbyły się obchody parafialne. Na obu uroczystych mszach św. kazanie wygłosił ksiądz Łukasz Ograbek, wikariusz parafii św. Marcina w Jarocinie.

Ksiądz Łukasz podkreślił, że obecność harcerzy świadczy o tym, że warto

w swoim życiu walczyć o wartości i być im wiernym. Zachęcał też wszystkich do lektury Pisma Świętego, w tym także rodziców do czytania opowieści biblijnych zamiast bajek do poduszki. - *Dzięki temu zdobywamy nowe umiejętności, czyli stajemy się mądrzejsi. Żeby zostać harcerzem, nie wystarczy założyć mundur czy chustę. Trzeba najpierw poznać zasady i później złożyć przysięgę. Najważniejsze jest jednak żyć i postępować według tych wartości. Żeby być chrześcijaninem, też nie*

*wystarczy przyjąć białe szaty na chrzcie. Trzeba poznać zasady chrześcijaństwa spisane w Piśmie Świętym i według nich żyć - tłumaczył wikariusz. Kaznodzieja wyraził radość z faktu, że harcerzy w kościele na mszy św. ku czci św. Jerzego z roku na rok jest coraz więcej.*

Tydzień później, w niedzielę 26 kwietnia przypomniał nie tylko legendę o tym, jak św. Jerzy pokonał smoka, ale i najważniejsze wydarzenia z jego życia, szczególnie męczeńską śmierć za wiarę poprzedzoną siedmioletnimi torturami. Podkreślił, że patron kościoła filialnego staje się powoli zapomniany, a w początkach chrześcijaństwa był zaliczany do jednego z czterestu świętych wspomoczenieli. Duchowny zachęcał zebranych, aby nie wstydzić się swojej wiary i odważnie dawać o niej świadectwo m.in. nie bojąc się publicznie uczynić znak krzyża, ale również do przemiany swojego życia za wstawiennictwem św. Jerzego. - *Często bowiem zdarza się, że za cenę drugiego człowieka chcemy jak najwięcej zyskać dla siebie - podkreślił kapłan.*

(1s)



Fot. Lidia Sobieszcz

## OGŁOSZENIA

OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

**www.jezierskisc.pl**

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...  
\$  
NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**  
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4  
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK  
Jarocin, ul. Moniuszki 10a  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

**ś. † p.**  
**JANA KUKLI**  
Sołtysa Łuszczanowa w latach 1994 - 2009  
Rodzinie Zmarłego składamy szczerze wyrazy współczucia

Przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie  
**Rajmund Banaszyński**

Burmistrza Jarocina  
**Adam Pawlicki**

Serdeczne podziękowanie rodzinie, przyjaciołom, znajomym, sąsiadom, księdzu proboszczowi z Mieszkowa, obsłudze cmentarnej za okazane serce i współczucie. Za złożenie wieńców, kwiatów, ofiarowanie mszy św. i udział w ceremonii pogrzebowej oraz odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku naszej kochanej Mamy, Babcy i Prababci

**ś. † p.**  
**CZESŁAWY GEISLER**

składa  
syn z rodziny

**ROLETY** Firma Handlowo Usługowa

**Żaluzje - Rolety MADOS**

Biuro Handlowe  
ul. Wrocławska 34  
(wejście przez bramę "Sezamu")  
63-200 Jarocin

ŻALUZJE,  
MOSKITIERY,  
MARKIZY,  
PLISY,  
VERTICALE,  
MATY BAMBUSOWE

ROLETKA "mini" 24zł JUŻ OD

62 505 31 31

www.mados.com.pl

www.facebook.com/fhmadados mados@mados.com.pl

**OGŁOSZENIE**

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w miejscowościach Śmiełów, Kamień, Przybysław oraz Komorze Przybysławskie oraz

o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej w/w miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2013 r. poz. 1235 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Żerkowa:

**uchwały nr V/32/15 z dnia 25 marca 2015 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w miejscowościach Śmiełów, Kamień, Przybysław oraz Komorze Przybysławskie**

oraz

o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, której przedmiotem jest projekt planu dotyczący obszaru określonego w wyżej wymienionej uchwale. Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego i strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać na piśmie, ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, na adres sekretariat@zerkow.pl w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Wnioski należy kierować do Burmistrza Miasta i Gminy Żerków, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy oraz przedstawieniem przedmiotu sprawy. W temacie wniosku do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko należy wpisać „Prognoza - plan Śmiełów, Kamień, Przybysław, Komorze Przybysławskie”. Z niezbędną dokumentacją sprawę można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie.

Burmistrz Miasta i Gminy Żerków

**PŁOTY  
BRAMY  
KOTŁY**

**PUPH  
STAL WŁAZ**

JAROCIN  
al. Niepodległości 30  
(plac GS)

WILKOWYJA

Tel. 503/670-611

**CENTRUM MONITORINGU**

**OCHRONA TIGER SECURITY JAROCIN**

www.tiger-security.pl

tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667

63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a

**OKNOBUD**

OKNA I DRZWI PCV profil  
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

WITASZYCZKI 36a  
tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

**MONTAŻ, POMIAR, TRANSPORT - GRATIS!**

**MAJÓWKOWA  
PROMOCJA  
PAP**

**PAPY PODKŁADOWE  
zgrzewalna V60 S30**  
rolka 10 m2 już od **44,00**

**zgrzewalna PV200 S40**  
rolka 10 m2 już od **88,00**

**MODYFIKOWANE SBS  
COMBO PV250 S52**  
rolka 5 m2 tylko **50,00**

**FORTE PV250 S52**  
rolka 5 m2 tylko **62,00**

**Masa do izolacji dachów  
DYSPERBEX**  
wiaderko 20 kg **42,00**

**SPRAWDŹ INNE PROMOCJE**  
Promocja do 8 maja 2015 r

**IZOLACJA – JAROCIN S.A.  
SKLEP FIRMOWY**  
Jarocin, ul. Poznańska 24  
tel. 062 747-04-71

**DWA DOWODY,  
ŻE POŻYCZASZ NAJTANIEJ**

- Oprocentowanie pożyczki tylko 5% - dla każdego.
- Gwarantujemy, że przez cały okres spłaty rata pożyczki będzie niższa niż w innych bankach.

Zapraszamy:  
Jarocin, ul. Paderewskiego 3A  
62 747 83 84

**ALIOR BANK**  
Partner

Przykład reprezentatywny: całkowita kwota pożyczki (bez kredytowanych kosztów): 8967 zł, liczba rat: 32, oprocentowanie nominalne: 5%, opłata przygotowawcza: 1582,41 zł, kwota odsetek: 739,42 zł, RRSO: 19,02%, rata: 352,78 zł, całkowity koszt: 2321,83 zł, całkowita kwota do zapłaty: 11 288,83 zł. W przypadku pośrednika kredytowego oprocentowanie w przedziale 5-7,9%. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wiarygodności kredytowej Klienta, daty wypłaty pożyczki oraz daty płatności pierwszej raty. Informacja handlowa wg stanu na 3.04.2015 r. Szczegóły oferty w placówkach i na www.aliorbank.pl.

**Harmonogram szczepienia psów  
przeciw wścieklźnie w 2015 roku**

DATA	GODZ. SZCZEPIENIA	MIEJSCOWOŚĆ	MIEJSCE SZCZEPIENIA
07.05.2015 (czwartek)	9:00-10:00	J-n, ul. Żerkowska	ul. Zajęcza/k. sklepu
	10:45-11:45	J-n, ul. Oplotki	k. p. Banaszaka
	12:00-13:00	J-n, ul. Wrocławska	k. p. Bachorza
	13:00-13:30	J-n, Ciświca	Folwark
08.05.2015 (piątek)	14:00-15:00	J-n, os. Ługi	ul. Warciana
	16:30-17:00	J-n, os. Konstytucji	k. stawu
	17:15-18:30	J-n, os. Tumidaj	k. boiska
09.05.2015 (sobota)	09:00-13:00	Jarocin	ul. Poznańska 1a (siedziba lecznicy)
11.05.2015 (poniedziałek)	09:00-13:00 16:00-18:00	Jarocin	ul. Poznańska 1a (siedziba lecznicy)
21.05.2015 (czwartek)	08:00-09:30	Zakrzew	k. Gorzeleni
	10:00-10:45	Prusy	k. Soltysa
	11:00-11:30 11:30-12:00	Roszkówko Wilczyniec	k. przystanku k. świetlicy
23.05.2015 (sobota)	08:00-08:45	Witaszyczki	k. świetlicy
	09:00-09:45	Witaszyce	k. przedszkola
	10:00-11:15	Witaszyce	k. boiska szkolnego
	11:30-12:30	Witaszyce	k. cmentarza „nowego”

Psy nie doprowadzone do szczepienia w wyznaczonych terminach można zaszczepić w Lecznicy przy ul. Poznańskiej 1a dn. 30.05.2015 roku w godz. 09:00-13:00 (sobota).

**KONSTAL PRODUCENT**

**GARAŻE Blaszane  
BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż  
**GRATIS** cały KRAJ

**www.konstal-garaze.pl**

61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644  
65-619-34-15 65-526-20-87 68-419-03-39 509-058-388





Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” Sp. z o.o. w Kotlinie, produkujący znakomite przetwory warzywne oraz produkty mrożone

Poszukuje pracownika na stanowisko:

## Promotorki/a

- Wymagania:** Wykształcenie min. średnie, Umiejętność prezentacji produktów, Komunikatywność i orientacja na klienta, Operatywność, ambicja i energia w działaniu, Organizacja czasu pracy i gotowość do częstych podróży, Prawo jazdy kat. B, samodzielność i odpowiedzialność
- Obowiązki:** Organizacja i przeprowadzanie degustacji/animacji produktów
- Oferujemy:** Ciekawą pracę z możliwością rozwoju zawodowego, Samochód służbowy

Miejsce wykonywania pracy: Teren całej Polski

Chętnych kandydatów proszę o zgłaszanie się z listem motywacyjnym oraz kwestionariuszem CV w Dziale Kadr i Administracji w Kotlinie, ul. Poznańska 42, bądź przesłanie na adres e-mail: biuro@zpowkotlin.pl w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia

Telefon kontaktowy: (62) 740 51 00, (62) 740 51 45

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.



Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych).

## ZATRUDNIĘ KIEROWCÓW C+E



Praca od pon. do pt.

Atrakcyjne wynagrodzenie

501 466 352

Dostałeś przesyłkę z sądu za niezapłacony kredyt, pożyczkę, Rachunek telefoniczny?

Może zostałeś pozwany przez Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty ... ULTIMO, PRESCO, HOIST, GODEBT, PROKURA, INTRUM lub inny Sprawdź!

Zgłoś się do nas, a pomożemy Ci w sposób właściwy obronić Twoich praw!!!

**Dzwoń 533 666 200**



## Zdobądź namiary do chętnych Pań z Twojej okolicy!

Wyślij SMS o treści **RANDKA.MIEJSCOWOŚĆ** na numer **880 880 209**

W odpowiedzi dostaniesz sprawdzone kontakty a także wiadomości i odważne zdjęcia od zainteresowanych Pań!

**Płacisz jak za zwykły SMS!**

Cena SMS wg stawki operatora (od 18 lat) regulamin: hh7 pl/786

**www.JAN-MAR.pl**  
**MOTOROWERY, SKUTERY,  
MOTOCYKLE**  
**części - największy wybór  
serwis, naprawy**

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83  
tel./fax 62-722-02-29

Siedziba firmy:  
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61  
tel./fax 65-571-91-61



## OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.  
Producent okien PVC



Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW  
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)  
tel. (65) 572 08 30  
kom. 603 803 866, 691 709 405

## ETERNIT

UTYLIZACJA • DEMONTAŻ

Wystawiamy niezbędne zaświadczenia



www.azbest-janaz.pl  
Tel. 691/361-245



Prestige  
MJJM

ZAPRASZAJA

17-19 LIPCA 2015



PETER HOOK & THE LIGHT PERFORM  
JOY DIVISION

VOO VOO 30-LECIE ZESPOŁU LAO CHE

BUDZY I TRUPIA CZASZKA

CURLY HEADS TYMON & TRANSISTORS

BIG CYC MAMA SELITA SKUBAS I INNI

BILETY: PRESTIGEMJM.COM EBILET EVENTIM TICKETPRO EMPIK



JAROCIN  
To miasto brzmi



GLOS WIELKOPOLSKI

Jarocinska

wprost

ROCK

Gitarzysta

Perkusista

GAZETA.PL

naszemiasto.

cgm.pl

DEMOTYWATORY.PL

jarocinska.pl

pre art

STRÖER

## ▶ MISTRZOSTWA WIELKOPOLSKI GIMNAZJÓW W UNIHOKEJU

# Cudem po medal

Unihokeiści z Gimnazjum w Kotlinie zdobyli srebrny medal Mistrzostw Wielkopolski. W finałowym meczu przegrali 1:4 z rówieśnikami z Siedlca, ale i tak odnieśli historyczny sukces.

Drużyna unihokejowa chłopców z Gimnazjum w Kotlinie w drodze po medal mistrzostw Wielkopolski kilka razy skorzystała z darów losu. Podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka rzutami karnymi przegrali finał mistrzostw powiatu z zespołem Gimnazjum w Golinie. Jednakże ze względu na kontuzje trzech czołowych zawodników, golinianie zrezygnowali ze startu w eliminacjach rejonowych. Dzięki temu w Nowym Mieście zagrał wicemistrz powiatu jarocińskiego. Gimnazjaliści z Kotliny świetnie wykorzystali niespodziewany prezent. Po dramatycznych meczach wygrali wszystkie pojedynki, w tym z najgroźniejszymi rywalami z Kołaczkowa (2:0) i Niechanowa (2:1, decydujący gol w końcówce spotkania).

Finał wojewódzki po raz pierwszy rozegrany został w formule dwudniowej w Swarzędzu. Wzięło w nim udział osiem drużyn, które w pierwszym dniu rywalizowały w dwóch grupach. Reprezentanci Gimnazjum w Kotlinie dotarli do strefy medalowej, zajmując



drugie miejsce w grupie. Pokonali, po zaciętych bojach, Gimnazjum 29 z Poznania (3:2) i Gimnazjum w Mroczeniu (4:2), a przegrali z Gimnazjum w Siedlcu (0:8).

Także w drugim dniu los czuwał nad zespołem z Kotliny, przydzielając mu w parze półfinałowej teoretycznie nieco łatwiejszego przeciwnika.

W spotkaniu, którego stawką był awans do ścisłego finału, podopieczni Włodzimierza Szymkowiaka rozegrali najlepszy mecz w turnieju, gromiąc aż 7:0 zespół Gimnazjum w Kaczorach. Mecz ten był zwłaszcza popisem Jana i Stanisława Szymkowiaków, którzy po dwóch ośmiominutowych tercjach zapewnili drużynie z Kotliny

bezpieczne prowadzenie 4:0.

W finale unihokeiści z Kotliny bardzo chcieli zrewanżować się za wysoką grupową porażką ekipie z Siedlca. Objęli nawet prowadzenie, za sprawą kapitana zespołu Jakuba Przystackiego, ale później cztery gole zdobyli już tylko zawodnicy z Siedlca.

- *Chciałbym serdecznie podziękować Sebastianowi Waszkiewiczowi i chłopcom z Golinie za postawę fair play. Ostro rywalizowaliśmy w mistrzostwach powiatu, które przegraliśmy dopiero w rzutach karnych. Niestety nie mogli wziąć udziału w turnieju rejonowym, ale skontaktowali się z nami, czego nie musieli wcale zrobić, i dzięki temu my mogliśmy godnie reprezentować nasz powiat w zawodach w Nowym Mieście, a potem także w finale w Swarzędzu. Gdyby nie ich sportowa postawa, nie byłoby też naszego największego w historii męskiego unihokeja w Kotlinie sukcesu - podkreśla opiekun kotlińskiego zespołu Włodzimierz Szymkowiak. Dotychczas kotlińskie zespoły chłopców zdobywały jedynie brązowe medale, więc tegoroczne srebro jest największym osiągnięciem w dwudziestoletniej historii unihokeja w Kotlinie.*

(pw)

## WYNIKI DRUŻYNY Z KOTLINA W FINALE WOJEWÓDZKIM:

### Eliminacje:

Gimnazjum Kotlin  
- Gimnazjum 29 Poznań 3:2

Gimnazjum Siedlec  
- Gimnazjum Kotlin 8:0

Gimnazjum Kotlin  
- Gimnazjum Mroczeń 4:2

### Półfinały:

Gimnazjum Kotlin  
- Gimnazjum Kaczory 7:0

Gimnazjum 3 Konin  
- Gimnazjum Siedlec 0:1

### Finał:

Gimnazjum Siedlec  
- Gimnazjum Kotlin 4:1

### Skład drużyny z Kotliny:

Mateusz Grygiel, Tymoteusz Marciniak, Jakub Przystacki, Fabian Stoliński, Jan Szymkowiak, Mitoz Kasprzak, Patryk Migalski, Tomasz Pawłowski, Michał Dryjański, Mikotaj Grygiel, Jakub Jarmuż, Stanisław Szymkowiak, rezerwowi Bartłomiej Siudziński; opiekun - Włodzimierz Szymkowiak

## ▶ TAEKWONDO WTF

# Bydgoskie medale wojowniczek



Reprezentanci UKS Taekwondo Jarocin wywalczyli dwa brązowe krążki

Sześć medali, po dwa w każdym kolorze, wywalczyły reprezentantki Białych Tygrysów podczas zawodów Pucharu Polski Bydgoszcz Cup. Złote krążki zdobyły Patrycja Adamkiewicz i Martyna Stasik. Srebra przywozły Nicola Kaczmarek i Anna Zbawiona, a brązowe medale zawisły na szyjach dwóch Alicji - Końszczyńskiej i Kowańdy. Na trzecich miejscach zawody w Bydgoszczy ukończyły także Olga Bachorska i Weronika Grzegorek z UKS Taekwondo Jarocin.

W zawodach Bydgoszcz Cup wzięło udział ponad 500 zawodników i zawodniczek z ponad 50 klubów oraz ekipy zagraniczne z kadrami narodową Litwy.

Pierwsze miejsca zajęły: juniorka Patrycja Adamkiewicz, która w finale zrewanżowała się Gabrieli Dajnowicz

(Bałtyk Koszalin) za porażkę w Pucharze Polski w Kórniku oraz kadetka Martyna Stasik, świetnie walcząca tym razem w wyższej kategorii wagowej.

Ze srebrnymi medalami wróciły kadetka Nicola Kaczmarek i juniorka Anna Zbawiona, które przegrywały dopiero w finałach. - *Nicola i Ania są w dość podobnej sytuacji, bo w swoich kategoriach wagowych mają bardzo dobre rywalki, których do tej pory jeszcze nie pokonały. W Bydgoszczy zdecydowanie bliżej zwycięstwa była Ania, która jako pierwsza zdobyła punkt. Widzę, że z każdym pojedynkiem Ania jest coraz bliżej rywalki i liczę, że już na czerwonych Mistrzostwach Polski Juniorów sprawi wszystkim, a szczególnie sobie, bardzo miły prezent. Trochę zbyt wysoko przegrała pojedynek finałowy Nicola, której jednak należy się brawa za charakter*



Trzynastoosobowa ekipa Białych Tygrysów zdobyła w Bydgoszczy sześć medali

pokazany w półfinale, kiedy po swoich błędach przegrywała, ale w końcowych sekundach potrafiła się zmobilizować, frontalnie zaatakować i odwrócić losy walki - podsumowała występ swoich podopiecznych Józefina Nowaczyk-Wróbel, trenerka Białych Tygrysów.

Brązowy medal zdobyła Alicja Kowańdy, która po dwóch wygranych przez nokaut techniczny przegrała walkę o finał. - *Postawa Alicji Kowańdy była ogromnym zaskoczeniem na plus - mówi trenerka Tygrysc. - Wreszcie umiejętnie wykorzystywała swój olbrzymi atut, jakim jest wzrost i większość punktów zdobywała z ataków na głowę. Pozytywnego obrazu nie zamazuje nawet półfinałowa porażka, bo widać nawet po niej, jakie ogromne możliwości drzemiały w Ali. Mistrzostwa Polski w tej kategorii wiekowej są dopiero w październiku, więc*

naprawdę dużo się jeszcze może wydarzyć w tej kategorii wagowej - dodaje.

Brąz wywalczyła także Alicja Końszczyńska, która po wygranej walce przegrała w półfinale. Z pozostałych siedmiu startujących reprezentantek Białych Tygrysów po jednej walce wygrały Natalia Wosiek i Katarzyna Półrolniczak, natomiast po porażkach w pierwszych pojedynkach z dalszej rywalizacji odpadły Weronika Kaik, Zuzanna Kaczmarek, Aleksandra Chojnacka, Zuzanna Bambrowicz i Marta Hojak.

Na trzecich miejscach bydgoskie zawody zakończyły również Weronika Grzegorek i Olga Bachorska z drugiego jarocińskiego klubu.

- *Kadetka Olga po bardzo ciekawej walce pokonała przeciwniczkę 19:17, ale przegrała bój o finał i zdobyła brązowy*

medal. Cieszy jej coraz lepsza dyspozycja - mówi Piotr Wesolek, trener UKS Taekwondo. Trzecie miejsce zajęła Weronika Grzegorek walcząca w kategorii młodzieżowców.

Bez medali wrócili Sebastian Bruger (młodzieżowcy) oraz Matylda Marcinkowska (kadetka). - *Matylda już w pierwszym pojedynku trafiła na wymagającą przeciwniczkę i po wyrównanej walce wygrała 13:12. W kolejnym boju nie sprostała faworyzowanej rywalce (która w półfinale pokonała także Alicję Kowańdy - przyp. red.) i zakończyła start na ćwierćfinale. Sebastian mimo ambitnej postawy przegrał walkę, choć po jednym z kopnięć jego przeciwnik powinien być liczony, jednak sędziowie byli innego zdania. Sebastianowi potrzeba więcej startów - podsumowuje Wesolek.*

(ta)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 10 maja 11.00
CKS ZDUŃY
GKS ŻERKÓW

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 10 maja 11.00
KORONA POGOŃ STAWISZYN
BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN

KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 10 maja 11.00
LKS GORZYCE
WKS WITASZYCE

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Sobota 9 maja 15.00
GKS GUŁTOWY
PHYTOPHARM KŁĘKA

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

GKS ŻERKÓW 3:1 WKS WITASZYCE (1:1)

SKŁAD
GKS: D. Wieliński - Ł. Francuz, D. Grzebyszak, B. Wieliński, T. Potocki, J. Żukrowski, H. Grzebyszak, A. Maciejowski (64, P. Nowak), P. Majusiak (57, P. Dutkowiak), M. Namysłowski (78, J. Jaśkowiak), P. Karcz (88, S. Wojtecki)

WKS: D. Śmigiełski - M. Smoliński (75, M. Marszałek), R. Śmigiełski (48, Ł. Gościński), R. Sobczak, M. Szymendera, B. Świerkowski, P. Wegner, J. Wojskiak, S. Jankowski, B. Matuszak, R. Korzeniewski

BRAMKI
1:0 - Artur Maciejowski - dobitek strzału Mariusza Namysłowskiego (22)
1:1 - Remigiusz Korzeniewski - z rzutu karnego po faulu na Bartoszu Matuszaku (45 + 1)
2:1 - Piotr Karcz - głową po dośrodkowaniu Łukasza Francuza z rzutu wolnego (50)
3:1 - Piotr Dutkowiak - po indywidualnej akcji Jakuba Jaśkowiaka (88)

BŁĘKITNI SPARTA 8:0 LISKOWIAK LISKÓW (1:0)

SKŁAD
Błękitni Sparta: R. Sobczak - T. Nowakowski, R. Mielcarek, D. Wojtasik, A. Gostyński, P. Tomczyk (77, G. Przystacki), N. Wasiewicz, D. Jasiński, D. Pera (60, H. Szymczak), T. Nowaczyk (65, B. Mrugacz), A. Goliński (68, Ł. Glinkowski)

BRAMKI
1:0 - Tomasz Nowaczyk - po indywidualnej akcji (27)
2:0 - Tomasz Nowaczyk - strzałem z pola karnego (46)
3:0 - Arkadiusz Goliński - w zamieszaniu podbramkowym (48)
4:0 - Tomasz Nowaczyk - po podaniu Arkadiusza Golińskiego (51)
5:0 - Hubert Szymczak - po indywidualnej akcji (65)
6:0 - Arkadiusz Goliński - po zablokowaniu piłki wybijanej przez bramkarza (67)
7:0 - Bogumił Mrugacz - w sytuacji jeden na jeden z bramkarzem (77)
8:0 - Grzegorz Przystacki - strzałem pod poprzeczkę po indywidualnej akcji (84)

GKS Żerków - WKS Witaszyce 3:1

Zgodnie z zapowiedzią trenera Marcina Bazarnika, mimo ostatnich kłopotów kadrowych w klubie, WKS Witaszyce postawił twarde warunki liderowi z Żerkowa. Podopieczni Łukasza Stachowiaka musieli się sporo napracować, aby zainkasować kolejny komplet punktów. Pierwsza połowa była wyrównana. Mimo iż optyczną przewagę posiadali gospodarze, to oba zespoły głównie walczyły w środkowej strefie boiska z rzadka zagrażając obu bramkarzom. GKS objął prowadzenie w 22. minucie, gdy Artur Maciejowski najszybciej dobiegł do piłki odbitej rykoszetem od nogi obrońcy WKS-u po strzale Mariusza Namysłowskiego. WKS doprowadził do wyrównania w jedynej doliczonej do pierwszej połowy minucie. Łukasz Francuz potknął się przy interwencji we własnym polu karnym i z impetem wpadł na rozpędzonego Bartosza Matuszaka. Rzut kamy pewnie wykorzystał Remigiusz Korzeniewski, a Matuszak przez całą przerwę korzystał z opieki służb medycznych. Z obandażowaną nogą, ale dotrwał do końca spotkania.

Mniej szczęścia miał Robert Śmigiełski. Kapitan WKS-u nie grał w kilku ostatnich spotkaniach swej drużyny, gdyż 1 maja stanął na ślubnym kobiercu i nie chciał przed tym ważnym wydarzeniem odnieść kontuzji. W Żerkowie okazało się, że miał rację „dmuchając na zimne”. Dotrwał jedynie do 47. minuty, gdy we własnym polu karnym został przypadkowo trafiony łokciem przez Mariusza Namysłowskiego i natychmiast z rozciętej głowy polala się krew. Do domu powrócił z opatrunkiem na głowie. Mimo iż dość szybko Roberta Śmigiełskiego zastąpił Łukasz Gościński, to gospodarzom udało się wykorzystać małe zamieszanie w szeregach gości wywołane kontuzją ich stopera. W 50. minucie Łukasz Francuz zrehabilitował się za faul w pierwszej połowie i z rzutu wolnego posłał piłkę na głowę Piotra Karcza, a ten skierował ją do bramki, dając gospodarzom ponowne prowadzenie. Obrońcy WKS-u nie

Krew poszła na marne

Sporo potu, a nawet krwi, zostawili piłkarze WKS-u Witaszyce na boisku w Żerkowie w derbach powiatu jarocińskiego z miejscowym GKS-em. Punkty za zwycięstwo zostały jednak u lidera rozgrywek. Z kolei piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin cieszyli swych kibiców rekordowym zwycięstwem nad ostatnim w tabeli Liskowiakiem.



W derbach lepsi okazali się żerkowianie

ruszyli się do piłki, sądząc, że uda im się zślaząć rywala na spalonym. Podobnie chwilę później zachowali się w sytuacji, gdy uciekał im Artur Maciejowski, ale na szczęście znakomicie interweniował ich bramkarz Dawid Śmigiełski. Później gracze WKS-u opanowali sytuację, przejęli inicjatywę, ale nie potrafili poważniej zagrozić bramce Damiana Wielińskiego. W końcówce goście opadli z sił, a podopieczni Łukasza Stachowiaka odzyskali kontrolę nad meczem i w 88. minucie, po akcji rezerwowych Jakuba Jaśkowiaka (rajd przy linii końcowej boiska) i Piotra

Dutkowiaka (strzał pod poprzeczkę), zapewnili sobie derbowe zwycięstwo. WKS zostawił na boisku w Żerkowie pot, krew i dobre wrażenie, ale niestety także punkty. - Zagraliśmy dobry mecz, który myślałem, że można było nawet zremisować. Ze strony lidera spodziewałem się większego naporu, a jednak potrafiliśmy im stawiać czoła. Szkoda, że sporo nam namieszała kontuzja Roberta Śmigiełskiego - ubolewał trener WKS-u Marcin Bazarnik. - Bez względu na miejsce rywala i ich problemy mecze derbowe zawsze są trudne. Na papierze byliśmy faworytem. Na boisku

też przez większość czasu prowadziliśmy grę, ale gdy tylko nieco odpuszczaliśmy, to Witaszyce od razu stawały się groźne. Cieszą te punkty, bo kosztowały nas sporo trudu - docenił przeciwnika trener GKS-u Łukasz Stachowiak.

Błękitni Sparta - Liskowiak 8:0

Piłkarze Błękitnych Sparty Kotlin odnieśli najwyższe zwycięstwo w rozgrywkach, gromiąc, ku uciesze kibiców w Magnuszewicach najslabszy zespół rozgrywek aż 8:0. Co ciekawe, w całej

rundzie jesiennej piłkarze z Kotliny zdobyli w sumie niewiele więcej, bo tylko 10 goli! Pierwsza połowa nie zapowiadała jednak takiego pogromu, gdyż podopieczni Radostawa Mielcarka grali bardzo nieskutecznie. Wykorzystali tylko jedną sytuację, mimo że czterokrotnie byli „sam na sam” z bramkarzem Liskowiaka. Po zmianie stron w ciągu pięciu minut strzelili jednak kolejne trzy gole (hat-tricka ustrzelili Tomasz Nowaczyk) i tym sposobem złamali opór przeciwnika. Później zdobyli jeszcze cztery gole, a trzy z nich były dziełem rezerwowych. (pw)

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. Lists teams like Zagłębie Sosnowiec, ROW Rybnik, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. Lists teams like Wda Świecie, Ostrowia Ostrow Wlkp, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. Lists teams like Górnik Konin, SKP Słupca, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. Lists teams like Victoria Skarszew, Barycz Janków, etc.

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. Lists teams like LKS Gorzyce Male, WKS Witaszyce, etc.

GAZETA Jarocińska
Wydawca: Jarocin, ul. Kasprzaka 1a
ISSN 1230-851X

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl
REDAKTORZ ZESPÓŁU:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, etc.

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocinska.pl
DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332-20-33, 500/191-014
BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości), tel. (62) 505-30-00

WYDAWCA
Południowa Odcyna Wydawnicza Sp. z o.o.
PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz
SEKRETARIAT
Karolina Piechaliak (62) 747-15-31

ZAPOWIEDZI  
SPOTKAŃ

## ... WOKÓŁ BOISKA

▶ **Efektowna „Chelsea”**

LZS Cielcza w bardzo efektowny sposób pokonał Zawiszę Sośnie, czwarty zespół grupy I kaliskiej B-klasy. Kibice w Cielczy zobaczyli siedem bramek, wszystkie zdobyli ich ulubieńcy. Po dwa razy do siatki rywali trafiali: Mateusz Zięciak, Wojciech Kiełb i Karol Oczkowski. Bramkarza Zawiszy pokonał również Tomasz Mikolajczak.

▶ **Przełożony mecz Gromu**

Grom Golina pauzował w XVII kolejce kaliskiej B-klasy. Na prośbę Ogniewa Łąkociny zaplanowany na niedzielę mecz został przełożony na 31 maja.

▶ **Phytopharm został liderem**

Piłkarze Phytopharmu Kleka, mimo że nie wybiegli na boisko (w długi weekend majowy piłkarze nie odbywały się spotkania w poznańskiej B-klasie), awansowali na pierwsze miejsce w tabeli. Dotychczasowy lider - Avia Kamionki został ukarany dwoma walkowerami za pojedynki ze Stellą II Luboń (na boisku 3:0 dla Avii) oraz z MeblOrzem Swarzędz (1:1). Klęczanie mają 29 punktów i o jedno oczko wyprzedzają Lotnika Poznań i Meblorza. Avia z 25 punktami spadła na czwarte miejsce.

▶ **Przerwany mecz w Swarzędzu**

Mecz Unii Swarzędz i Victorii Września został przerwany około 70. minuty. Sędzia Bartłomiej Pangowski z Bydgoszczy twierdzi, że został uderzony przez trenera Victorii - Adama Topolskiego, który wbiegł na boisko. Kontrowersyjna sytuacja rozpoczęła się od czerwonej kartki dla Daniela Szymańskiego, zawodnika Victorii za brutalny faul. Trzy minuty później w podobny sposób faulował gracz Unii - Adam Gajda, ale arbiter ukarał go tylko żółtym kartonikiem. W ostry sposób tę decyzję oprostował kapitan Victorii - David Topolski, za co zobaczył drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę. Swoje zdanie na temat decyzji arbitra „dobitnie wyraził” też kolejny piłkarz Victorii - Jakub Groszkowski, który również otrzymał „czerwień”. Tego nie wytrzymał trener ekipy z Wrześni, który wbiegł na boisko. Sędzia uważa, że został uderzony przez Adama Topolskiego i ze względu na naruszenie nietykalności zakończył spotkanie. - Mam ponad 60 lat, prowadziłem drużyny w 167 meczach ekstraklasy i nie pozwolę na to, by jakiś dwudziestoparolatek wycierał sobie gębę moim nazwiskiem - mówi Topolski i domaga się konfrontacji z arbitrem.

Sprawą przerwane meczu w Swarzędzu zajmie się Wydział Dyscypliny Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. (faf)

OGŁOSZENIE

**Leśniewscy**  
Jarocin  
ul. Powstańców Wlkp. 1  
(biurowiec nowej fabryki mebli)

**MAT. BUDOWLANE**

**KOSTKA BRUKOWA**

**PROMOCYJNE CENY!**

**OPAŁ KLINKIER**

Czynne w godz. 7.00-17.00  
sob. 7.00-14.00

**kom. 600-600-199**

## III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP.)

Sobota 9 maja 16.00



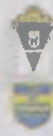
WŁOCŁAWIA WŁOCŁAWEK



JAROTA JAROCIN

## WIELKOPOLSKA LIGA JUN. MŁ.

Sobota 9 maja 12.00



JAROTA JAROCIN



CANARINHOS SKÓRZEWKO

## KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 10 maja 11.00



BŁĘKITNI CHRUSZCZYN



LZS CIELCZA

## KALISKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 10 maja 16.00



GROM GOLINA



HURAGAN SZCZURY

## Ciężka, ligowa młócka

Jarota nie jest już niepokonaną drużyną na wiosnę. W środę podopieczni Grzegorza Wesołowskiego nieoczekiwanie przegrali 1:2 w Tarnowie Podgórnym. W niedzielę bardzo długo zanosilo się na drugą porażkę z rzędu, jednak po beznadziejnej pierwszej połowie, w drugiej jarociniacy zagrali zdecydowanie lepiej i wyszarpali remis 2:2 z Ostrovią.

## Tarnovia - Jarota 2:1

*- Zaczynam wierzyć, że istnieje coś takiego, jak mentalność polskiego piłkarza. Nigdzie na świecie tego nie ma - tylko w Polsce. Jak najmniejszym nakładem sił, przy użyciu półśrodków, żeby się nie zmęczyć - osiągnąć zamierzony cel, jak najmniejszym nakładem pracy - wściekał się po porażce w Tarnowie trener Jaroty.*

Jarota była faworytem spotkania i szybko objęła prowadzenie. Akcję Piotra Skokowskiego i Dominika Chromińskiego wykończył Adrian Wróblewski (pierwsze trafienie tego piłkarza w barwach Jaroty). Jarociniacy przeważali, ale grali nieskutecznie. Okazji nie wykorzystali m.in. Hubert Antkowiak i Chromiński.

Po przerwie obraz gry zmienił się diametralnie. Przewagę osiągnęli gospodarze, którzy najpierw doprowadzili do remisu (Bartosz Dylewski), a później objęli prowadzenie (Kamil Bzdziel). Chwilę później powinni mieć na koncie trzeci gol, ale Karol Szymański wygrał pojedynek ze Zbigniewem Zakrzewskim (byłym napastnikiem m.in. Lecha Poznań).

Tarnovia dowiodła zwycięstwo do końca meczu, choć kończyła w dziesiątkę. Drugą żółtą kartkę, już w doliczonym czasie gry, zobaczył Zbigniew Zakrzewski.

## Jarota - Ostrovia 2:2

Derby Południowej Wielkopolski zakończyły się zasłużonym podziałem punktów. Dla ostrowian był to już czwarty remis 2:2 w pięciu ostatnich spotkaniach!

W pierwszej połowie jarociniacy zagrali bardzo słabo i mogli być zadowoleni, że stracili tylko dwie bramki (autorem obu był Damian Błaszczak).



Zd. Przemysław Szewczyk

W przerwie Grzegorz Wesołowski dokonał dwóch zmian. Bartosza Cierniewskiego i Michała Grobelnego zastąpili Adrian Wróblewski i Jędrzej Ludwiczak. Nie wiadomo, czy to właśnie te zmiany, czy może męska rozmowa w szatni sprawiły, że po zmianie stron Jarota zagrala zdecydowanie lepiej. Kontaktowa bramka padła w 66. minucie. Hubert Antkowiak „przebił się” w polu

karnym po dośrodkowaniu Łukasza Białozyta z rzutu wolnego i plecami skierował piłkę do siatki. Był to pierwszy celny i pierwszy wart odnotowania strzał gospodarzy w tym meczu.

Jarociniacy napierali z konsekwencją i doczekali się wyrównania. Antkowiak był faulowany w polu karnym, a jedenastkę pewnie wykończył Piotr Skokowski.

**TARNOVIA TARNOWO PÓD. 2:1 (0:1)**

**JAROTA JAROCIN**

SKŁAD

Tarnovia: Jacek Brzuśkiewicz - Kamil Maćkowiak, Maksymilian Jankowski, Maciej Stronka, Piotr Zakrzewski, Arkadiusz Trzcinski, Kuba Tomaszewicz (44, Paweł Kowal), Kamil Bzdziel (83, Tymoteusz Zieleśkiewicz), Krystian Mańczak (65, Artur Grządzielowski), Bartosz Szczepny (46, Bartosz Dylewski), Zbigniew Zakrzewski.

Jarota: Karol Szymański - Jędrzej Ludwiczak (81, Bartosz Cierniewski), Piotr Garberek, Bartosz Kielba, Piotr Skokowski, Adrian Wróblewski (59, Adrian Cieślak), Michał Grobelny, Łukasz Białozyt (59, Krzysztof Czabański), Jacek Pacyński, Dominik Chromiński, Hubert Antkowiak

BRAMKI

0:1 - Adrian Wróblewski, po podaniu Dominika Chromińskiego (3.)  
1:1 - Bartosz Dylewski (53.)  
2:1 - Kamil Bzdziel (82.)

**JAROTA JAROCIN 2:2 (0:2)**

**OSTROVIA OSTRÓW**

SKŁAD

Jarota: Karol Szymański - Adrian Cieślak, Piotr Garberek, Bartosz Kielba, Piotr Skokowski, Bartosz Cierniewski (46, Jędrzej Ludwiczak), Michał Grobelny (46, Adrian Wróblewski), Łukasz Białozyt, Jacek Pacyński, Dominik Chromiński, Hubert Antkowiak

Ostrovia: Mateusz Wroniecki - Kamil Krawczyk, Danusz Reyner, Łukasz Wiącek, Konrad Rusek, Marek Szymanowski, Damian Michalski, Kamil Kucharski, Damian Błaszczak, (76, Michał Janoś), Daniel Kaczmarek (86, Patryk Perz), Michał Giech (90, Jakub Józwiak)

BRAMKI

0:1 - Damian Błaszczak (22.)  
0:2 - Damian Błaszczak (39.)  
1:2 - Hubert Antkowiak, po dośrodkowaniu Łukasza Białozyta z rzutu wolnego (66.)  
2:2 - Piotr Skokowski - z rzutu karnego, po faulu na Hubercie Antkowiaku (83.)

Każdego dnia  
nowe informacjejarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

Jarota do końca grała o komplet punktów, choć mało brakowało, a zostałaby skarcona w ostatniej akcji meczu. Kontratak Ostrovii zmarnował jednak jej kapitan Marek Szymanowski.

*- Ten punkt jest zdobyty i w tej trudnej, ciężkiej ligowej młócce na pewno się przyda - podsumował mecz Grzegorz Wesołowski.*

(faf)

Grzegorz  
Wesołowski  
TRENER JAROTY

## o meczu z Tarnovią:

Po którymś z naszych poprzednich zwycięstw ktoś powiedział, że Jarota zadziwia tej wiosny. I rzeczywiście - cały czas zadziwiamy. Tym razem na minus. Przy tylu sytuacjach bramkowych, przy bardzo dobrej grze po pierwszej połowie powinniśmy prowadzić spokojnie 5:0 i nie martwić się o dalsze losy meczu. Nie wiem natomiast, co się stało w drugiej połowie. Zaczynam chyba wierzyć, że istnieje coś takiego jak mentalność polskiego piłkarza. Nigdzie na świecie tego nie ma - tylko w Polsce. Jak najmniejszym nakładem sił, przy użyciu półśrodków, żeby się nie zmęczyć osiągnąć zamierzony cel, jak najmniejszym nakładem pracy. To, że się zdenerwowałem, to chyba naturalne. Widziałem ten zespół dobrze grający, wiem, na co go stać. W Tarnowie straciliśmy bramki po kontrach, kiedy my posiadaliśmy piłkę. Po rzucie rożnym, po aucie, kiedy zawodnik gospodarzy biegł po 60 metrów i strzelał nam gola. To też zachowania niedopuszczalne. Liga jeszcze trwa i nie możemy sobie pozwalać na takie straty punktów.

wania niedopuszczalne. Liga jeszcze trwa i nie możemy sobie pozwalać na takie straty punktów.

## o meczu z Ostrovią:

Z wyniku trzeba być zadowolonym, bo mogliśmy dziś polec i to sromotnie. W pierwszej połowie zagraliśmy skandalicznie. Dawno nie widziałem tak słabo grającego zespołu. Nie wiem, z czego to wynikało, bo w szatni przed meczem była motywacja, mobilizacja, a wyszliśmy na boisko i w pierwszej połowie, kiedy powinniśmy być wypoczęci, „naładowani”, oddajemy pole gry zupełnie bez walki, kopiemy po autach. Natomiast chwala drużynie, że się podniosła i przynajmniej ten punkt wywalczyliśmy. Zmiany w przerwie pozwoliły zmienić obraz meczu. Spowodowały, że zamknęliśmy zespół Ostrovii i trzeba było tylko stworzyć i wykorzystać sytuacje. Do końca graliśmy o zwycięstwo, choć w ostatniej minucie doliczonego czasu mogliśmy się nadziać na kontrę, której na szczęście nie wykorzystał zawodnik gości. Dlatego uważam, że ten punkt jest zdobyty i w tej trudnej, ciężkiej ligowej młócce na pewno się przyda. W pewnym momencie dość odważnie patrzyliśmy w górę tabeli, ale teraz trzeba być czujnym i przede wszystkim punktować.

Piotr  
Konstanciak  
TRENER OSTROVII

Chyba jesteśmy królami remisów w tej rundzie. Prowadzimy już w trzecim czy czwartym spotkaniu i remisujemy w końcówce. Trudno. Taka jest piłka. Pierwsza połowa należała zdecydowanie do nas, druga za to do Jaroty, która zagrala konsekwentnie. Trener gospodarzy zrobił w przerwie dwie dobre zmiany i to się na nas zmściło i mamy po jednym punkcie. W drugich połowach faktycznie wyglądamy gorzej. Co ma na to wpływ? No na pewno wąska ławka. Sił nam jeszcze jako tako starcza, choć trochę boję się, co będzie pod koniec ligi. W tym tygodniu wszystkie drużyny będą odpoczywać, a my w środę gramy finał pucharu z KKS-em Kalisz i to zmęczenie będzie narastać. Nie jesteśmy jednak zdotowani, bo nasza gra nie wygląda źle i myślę, że spokojnie się utrzymamy.